

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY i LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77  
i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66  
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603.400

## Flota angielska u wrót Bałtyku

### Eskadra torpedowców i lotniskowiec pod Skagerrakiem

SZTOKHOLM, 24.VIII. (PAT) — Z Goeteborga donoszą, że silna flota angielska stanęła na kotwicy pomiędzy Skagen a wybrzeżami Norwegii. Angielskie okręty wojenne stoją w odległości 2—3 klm. jeden od drugiego i zabiokowały wejście do Skagerraku.

Kapitanowie duńskich statków zauważyli kilkanaście torpedowców oraz lotniskowiec z 15 samolotami na pokładzie.

## „Koenigsberg” nie zawinie do Gdańska

Komendant starego statku szkolnego złoży wizytę komisarzowi Rzeczypospolitej

Wolne miasto jest wylegarnią plotek i oszczerstw antypolskich

GDANSK, 24 sierpnia (PAT.) Biuro prasowe senatu podaje, że w piątek o godz. 8-ej rano przybędzie do portu gdańskiego z oficjalną wizytą niemiecki okręt wojenny „Schleswig - Holstein”. Komendant okrętu złoży ma wizyty według oficjalnego protokołu, przewidującego m. in. również wizyty u komisarza generalnego Rzplitej.

„Schleswig - Holstein” jest starym okrętem, zbudowanym w r. 1905 i służącym obecnie jako okręt szkolny. Pierwotnie, jak

wiadomo, przyjechać miał krążownik „Koenigsberg”.

BERLIN, 24 sierpnia. (PAT.) Niemieckie agencje prasowe oraz prywatni informatorzy prasy niemieckiej z Gdańska oraz

pogranicza polsko - niemieckiego przynoszą mnóstwo fałszywych i tendencyjnych informacji o wydarzeniach w Polsce.

Wiadomości te pochodzą z Gliwic, Katowic i Gdańska i mówią,

jakoby polska komunikacja między Gdańskiem a Polską została przez stronę polską przerwana, i że wagony, przeznaczone na Gdańsk, wstrzymane zostały w Tczewie, również i transporty

na Wiśle oraz połączenia telefoniczne między Gdańskiem a Gdynią.

Z Gdańska podają również wiadomość, iż wobec tego stanu rzeczy zdecydował się Gdańsk wstrzymać pocztową i telefoniczną komunikację z Gdynią.

Poza tym prasa niemiecka zamieszcza szereg informacji agencyjnych, donoszących o rzekomej fali morderstw i gwałtów na mniejszości niemieckiej oraz o rzekomych nastrojach paniki w Polsce.

## Nowy „tytuł” Forstera

GDANSK, 24.VIII. (P.A.T.) — W Gdańsku ogłoszono dziś komunikat, stwierdzający, iż na podstawie ustaw o obronie narodu i państwa z lat 1933 i 1937, gauleiter Gdańska (Forster—Przyp. Red.) z dniem 23 b.m. jest zwierzchnikiem Wolnego Miasta.

## Incydent na granicy niemieckiej

Setki strzałów z karabinów maszynowych w stronę terytorium Polski

### Fala prześladowań

BERLIN, 24 sierpnia. (PAT.) Fala prześladowań mniejszości polskiej w Niemczech rośnie w tempie niebywale szybkim. Prasa polska wychodźstwa polskiego w Rzeszy z wielkim opóźnieniem informuje o tym czytelników wobec niemożności skomunikowania się z ofiarami gwałtów niemieckich.

### Nie wolno się modlić po polsku

OLSZTYN, 24 sierpnia (PAT.) Dnia 18 b. m. biskup warmiński ks. Maksymilian Kaller wydał zarządzenie, kasujące z dn. 20 b. mies. wszystkie nabożeństwa polskie oraz śpiewy i kazania polskie w całej diecezji warmińskiej. Przewidziane na niedzielę, 20 b. m. nabożeństwa polskie, już się nie odbyły.

KATOWICE, 24 sierpnia. (PAT.) — W NOCY Z 23 NA 24 MIAŁO MIEJSCE KILKA NAPADÓW ZE STRONY NIEMIECKIEJ NA TERYTORIUM POLSKIE.

PIERWSZY WYPADEK AGRESJI NIEMIECKIEJ MIAŁ MIEJSCE W NOCY O GODZINIE 24-EJ, KIEDY BANDA KILKUNASTU NIEMCÓW PRZEKROCZYŁA GRANICĘ POLSKĄ I NAPADŁA NA STACJĘ KOLEJOWĄ I URZĄD CELNY W MIEJSCOWOŚCI MAKOSZOWA POD KATOWICAMI.

BANDA TA ODDAŁA KILKASET STRZAŁÓW.

DALSZY WYPADEK AGRESJI MIAŁ PRZEBIEG NASTĘPUJĄCY: OD GODZ. 0.30 DO 1.45 ORAZ OD 2.30 DO 2.50.

NIEMCY OSTRZELIWALI Z KARABINU MASZYNOWEGO BUDYNEK PLACÓWKI STRAŻY GRANICZNEJ GIERALTOWICE, POW. RYBNIK.

OGÓLEM ODDANO KILKASET STRZAŁÓW.

SZEREG KUL UTKWIŁ W MURACH BUDYNKU PLACÓWKI.

AMBASADOR R. P. W BERLINIE ZŁOŻYŁ W OBYDWU SPRAWACH OSTRY PROTEST W NIEMIECKIM URZĘDZIE SPRAW ZAGRANICZNYCH.

### Rewizje i aresztowania

OLSZTYN, 24 sierpnia. (PAT.) Aresztowania polaków na Powiślu (powiaty Sztum i Kwidzyn) przybrały w ostatnich dniach zastraszające rozmiary. Dziś już żaden polak nie jest tu pewien swego mienia, wolności, a nawet życia.

Aresztowań dokonuje Gestapo

bez podania jakichkolwiek przyczyn, stosując przy tym wszelką bezwzględność. Równocześnie dokonuje się rewizji mieszkań, szukając książek i gazet, domagając się równocześnie wydania legitymacji związku polaków. — Aresztowani odstawiani są do Elbląga, skąd wywiezieni mają być podobno w głąb Niemiec.

### Biblioteki ludowe zamknięte

BERLIN, 24 sierpnia. (PAT.) W tych dniach urzędnicy tajnej policji państwowej przeprowadzili rewizję w Domu Polskim we Wrocławiu. Opieczetowany został lokal, w którym znajdują się książki biblioteki Ludowej. W ciągu dnia 18 b. m. wszyst-

kie biblioteki ludowe w powiecie złotowskim zostały zamknięte, przy czym oświadczone, iż jest to odwet za zamknięcie bibliotek niemieckich w Polsce.

Pismem landrata złotowskiego 21 b. m. pozbawiony został prawa pobytu na terenie całej Rzeszy nauczyciel szkoły polskiej w Sławianowie, Edmund SMO-CZYŃSKI. Zakaz przebywania w obrębie granic Rzeszy wchodzi w życie dla Smoczyńskiego w ciągu 3 dni.

### Aresztowani za krytykę paktu

WIEN, 24.8. (PAT.) — W Wiedniu przeprowadzono szereg aresztowań wśród byłych członków dawnej partii socjal - demokratycznej. Przyczyną aresztowań było krytykowanie przez nich paktu zawartego pomiędzy Rzeszą a Rosją Sowiecką. Władze partyjne jeszcze bardziej zaostrzyły obecnie obserwację nastrojów wśród ludności.



# PRZYJAŻŃ DWUCH BANKRUTÓW

Podpisany w Moskwie pakt o nieagresji między brunatnym i czerwonym totalizmem nie przestaje być tematem niezliczonych plotek i domysłów, przede wszystkim oczywiście wśród polityków kawiarnianych, którym pokrzyżował on wszystkie z takim mozołem ułożone „koncepcje międzynarodowe”. Naiwność tych biedaków, którym nieprzerwane dyskusje w gronie dobranym wytworzyły całkowity zamęt w głowie, odbija się przede wszystkim na nich i na ich najbliższych. Jeśli nie przegrali oni już wojny nerwów, to w każdym razie odnieśli w tej wojnie ciężkie rany i kontuzje.

A przecież w gruncie rzeczy ten teatralny gest dwóch bankrutów nikogo w Europie nie zaskoczył. Wprawdzie Chamberlain powiedział wczoraj w Izbie Gmin, że zawarcie paktu spadło, jak grom z jasnego nieba, ale nie ulega wątpliwości, że był to jedynie zwrot krasomówczy, a w rzeczywistości polityka angielska, dysponująca tak doskonałym materiałem informacyjnym, nie mogła o tym coup de theatre nie wiedzieć.

Podczas zabierania przez Niemcy Sudetów niżej podpisany był w Pradze świadkiem, jak ci sami politycy kawiarniani z czeskiego autoramentu patrzyli w niebo, wypatrując nagle, czy już nadlatują z pomocą eskadry czerwonych samolotów. Śmieliśmy się wtedy z tych prostaczków, a wraz z nami śmieli się przedstawiciele dyplomacji zagranicznej oraz dobrze poinformowani dziennikarze światowej sławy, jak Knickerbocker i inni. Wiadomo było, że żadnej pomocy ze strony Kremla nie wolno i nie należy się spodziewać, bowiem ten chory organizm państwowo zbyt wiele ma kłopotów wewnętrznych, aby mógł myśleć o przysparzaniu sobie kłopotów zewnętrznych. Dawaliśmy zresztą temu wyraz w korespondencjach, iż walki nie będzie. Już wtedy mówiło się o tym, że Kreml zdolny jest co najwyżej do jakiegoś karkołomnego koziołka politycznego na arenie międzynarodowej. Może się to wydawać śmieszne, ale rozważaliśmy już wtedy zupełnie poważnie możliwość ewentualnego zbliżenia się Kremla do Berlina. Jeśli rozmawiali o tym i brali to pod uwagę maluczy, trudno sobie wyobrazić, aby nie leczyli się z tym wielcy mężowie stanu w Anglii, Francji i w Polsce.

Trzeba pamiętać, że działo się to rok temu, a od tego czasu wiele się na świecie zmieniło, potwierdzając wspomniane praskie hipotezy. Może wystarczy wspomnieć wywiad, jakięgo w połowie lipca udzielił Marsz. Śmigły - Rydz dziennikarce amerykańskiej, a w którym o Rosji powiedział m. in. co następuje:

„Co się zaś tyczy Rosji, to posiadamy z nią pakt nieagresji i traktat handlowy, ale dostawa surowców z tego kraju zależała by niewątpliwie od szeregu czynników. Rosja wyciągnie najpierw z obecnej sytuacji możliwie jaknajwiększą ilość korzyści“.

A więc już wtedy czynniki miarodajne w Polsce nie spodziewały się od Rosji niczego.

Warto jeszcze wspomnieć o książce b. prezydenta senatu gdańskiego Rausehninga p. t. „Rewolucja nihilizmu“, która była na łamach naszego pisma

obszernie omawiana, a w której m. in. czytamy:

„Nikt, kto choć trochę orientował się w elastyczności pozabawionej skrupułów polityki siły, nie wątpił wcale, że 180-procentowy zwrot w polityce zagranicznej nie sprawi najmniejszych nawet trudności ani ministerstwu propagandy, ani też narodowi niemieckiemu, skazanemu na bezkrytyczny posłuch“.

Oto miarodajna ocena obu partnerów, którzy dobrali się, jak w koreu maku, i obecnie przypieczętowali bezwartości-

wość swego oblicza ideologicznego i bankructwo swej kilkoletniej polityki tym bezwartościowym paktem o nieagresji.

Nie zaskoczył on nikogo, prócz właśnie tych wspomnianych polityków kawiarnianych, którzy zresztą są przyszłymi matolami, kroczącymi od jednego rozczarowania do drugiego.

Na szczęście na czele państw europejskich stoją nie politycy kawiarniani, a wytrawni mężowie stanu. I dlatego teatralny gest Kremla i Berlina nie zmienił absolutnie niczego w istnie-

jącej sytuacji, a więc całkowicie chybił cel. Chociaż z naszego punktu widzenia, ma on swoje dobre strony. Obnażył i ukazał w całej nagości nawet najnaiwniejszym wartość dwóch nowych przyjaciół, zarówno jako wrogów, jak i w roli sojuszników, odsłaniając jednocześnie pustkę ideową, jaka kryje się za rozkrzyczanymi gębami propagandy, oraz śmiertelny kryzys, przeżywany zarówno przez brunatny, jak i przez czerwony totalizm.

G. WAS.

## Olbrzymia rola Polski w bloku sojuszniczym przeciwniemieckim

Wśród licznych artykułów, ukazujących się obecnie we Francji na temat Polski, na szczególną uwagę zasługuje artykuł w numerze sierpniowym „La revue de France“ Rajmunda Recouly p. t. „Powrót z Polski“.

Autor przebywał w Polsce dwa tygodnie i wrócił z szeregiem wrażeń zupełnie odmiennych od tych, których spodziewał się zastać.

Opisawszy w barwny sposób metodę niemiecką, stosowaną wobec upatrzonych ofiary w przeddzień zamierzonego zamachu — a więc propagandę zewnętrzną i wewnętrzną, manifestacje, pochody, parady, artykuły i przemówienia Goebbelsa, protesty, tumult, zgilek, mobilizację itd. autor zastanawia się nad zadziwiająco spokojną postawą i reakcją Polski.

„Począwszy od tej zimy polacy byli zasypywani żądaniami niemieckimi. Oddajmy im tę sprawiedliwość — nie zastanawiali się oni nad nimi zbyt długo i w końcu je odrzucili. Wiedzieli, że raz odstąpić od zasady to to samo, co wsadzić palce w tryby maszyny... Gdy się Gdańsk

raz dostanie do rąk Niemiec, to zamieni się w zbrojną twierdzę; będzie to oznaczało zniszczenie w przyszłości Gdyni, polskiego portu nad Bałtykiem, zbudowanego wielkim wysiłkiem i wielkim nakładem pieniędzy; będzie to również oznaczało zlikwidowanie wolnego dostępu do morza, polityczne i ekonomiczne uduszenie kraju“.

„Cały naród odpowiedział z nadzwyczajnym entuzjazmem na zew swych przywódców; kraj stawiał czoło grożącemu mu niebezpieczeństwu w sposób bohaterki i patriotycznej“.

„Jest rzeczą prawie niemożliwą wyobrazić sobie stanowisko spokojniejsze, a jednocześnie bardziej zdecydowane. Rzućcie okiem na mapę, a od razu pojmiecie w jak niezwykle krytycznej i niebezpiecznej sytuacji Polska się znajduje. My, francuzi, narzekamy z powodu jakichś czterech setek kilometrów wspólnej granicy z Niemcami, a cóż mówić o Polsce, która z nimi graniczy na przestrzeni 5 czy 6 razy dłuższej“.

„Mimo to — żadnego niepokoju, żadnego alarmu, a jeszcze

mniej popłochu. W żadnym umyśle nie powstaje myśl, że można by wyjść z tej sytuacji drogą kompromisu, koncesji czy odstąpienia terytorium. Chęć okupienia pokoju za cenę praw kraju byłaby uważana za poniżające tchórzostwo. Jeśli Niemcy upierają się przy tym, aby żądać od Polski tego, czego ona nigdy im dobrowolnie nie odda, zdecydowanie o tym tylko siła — to znaczy wojna. Polacy się do tego przygotowali całym sercem, materialnie i moralnie“.

Na ten stan umysłów, który wywołuje ogólny podziw gości zagranicznych, złożył się szereg przyczyn. Najważniejszymi bodźcami są: położenie geograficzne — brak granic naturalnych, zmuszający do ciągłego pogotowia, oraz niewola, która zahartowała naród w walce o wyzwolenie.

Polacy zgola inaczej zareagowali na zmianę polityki Niemiec wobec nich, niż inne narody. „Zamiast oburzać się na to, zamiast tracić czas na dyskusje lub wzdychanie, polacy natychmiast wyciągnęli konsekwencje z tej zmiany. Wzięli się do przygotowania obrony, co głęboko zdziwiło, no i zgniewało przywódców niemieckich. Ribbentrop, najwpływowniejszy doradca, najbardziej przez Führera słuchany, pchający go do najbardziej awanturniczych decyzji, musiał mu prawdopodobnie obiecać, że Polska podobnie, jak Austria i Czechosłowacja, ugnie się przed groźnymi nakazami, przy czym nie zajdzie potrzeba uciekania się do broni“.

Następnie autor analizuje wartość armii polskiej; poświęciwszy jej gorące słowa, żałuje tylko, że o niej tak mało wiedzą francuzi i anglicy. Trochę w tym — jego zdaniem — winy samych polaków.

„W dzisiejszej epoce zażartej propagandy, w której każdy tylko myśli o tym, by wychwalić samego siebie i swój towar — polacy zaniebują — świadomie czy też nie — propagandę dotyczącą stanu ich pogotowia wojennego“.

Genezę tego stanowiska Recouly znajduje w tradycji niepodległościowej; w okresie walk wyzwoleniczych cała akcja polegała na umiejętnym utrzymaniu tajemnicy wojskowej i na głębokiej konspiracji.

„Polska nie robiła żadnej reklamy odnośnie stanu swojej armii, można by nawet wręcz zarzykować twierdzenie, że czyniła wprost przeciwnie. Oto przyczyna, dla której wielu francuzów

i anglików niedocenia jej siły, a przecenia siłę Niemiec“.

Przytoczywszy kilka zasadniczych braków armii niemieckiej, jak brak wyszkolonych rezerw, średni materiał wojenny itp., Recouly rozważa twierdzenie francuskiego sztabu głównego, że Francja i Anglia wygrają wojnę, o ile front wschodni zdoła skupić na sobie uwagę co najmniej jednej trzeciej sił niemieckich czyli około 30 dywizji. Otóż okazuje się, że Polska posiada 30 dywizji w czasie pokoju; w czasie wojny siły te będą niechybnie zdwojone. „Wynika stąd, że germańscy przywódcy będą zmuszeni zostawić na wschodnim froncie nie jedną trzecią swoich sił, ale co najmniej połowę“.

„Wbrew temu, co mówi kłamliwa propaganda niemiecka — kończy autor — nie chodzi o samo miasto Gdańsk, lecz o coś znacznie ważniejszego — o wolny dostęp do morza, któryby Polska całkowicie straciła z dniem, w którymby Gdańsk wymknął się z jej rąk... Niemcy powtarzają nieustannie, że chcą Gdańsk i że go będą mieli bez względu na cenę jaką za to zapłacą. Otóż Niemcy nie uzyskają go bez wojny“.

KAZIMIERZ ZIELIŃSKI

### „PALACE“

Najaktualniejszy film SZPIEGOWSKI dwóch kontrwywiadów Niemiec i Francji

AGENTKA H-21

W roli szpiega niemieckiego Eryk v. Stroheim

w roli agentki wywiadu francuskiego Edvige Feuillere

Pocz. 4 p. E. Ceny miejsc od 4-6 zł. Na wiecz. seanse od 1<sup>09</sup> zł.

Będziecie się śmiać do rozpuku i płakać do łez! Przybywam wkrótce do Łodzi!

Do zobaczenia!

FERNANDEL

KINO

CASINO

Pocz. 4. 6. 8. 10

Motto: „Młodość musi się wyszumieć...“

Wesoły, pełen sentymentu, pikantny komediodramat p. t.



WSPÓŁCZESNE PANNY

W rolach głównych:

znakomita para z filmu „Cztery córki“

PRISCILLA LANE  
I JEFFREY LYNN

Ceny miejsc na wszystkie seanse — od 1<sup>09</sup> zł.



# Dalsza mobilizacja we Francji i w Anglii

## Powołano do szeregów nowe kontyngenty rezerwistów Zarządzenia wojskowe w Belgii, Holandii, Szwajcarii, Bułgarii i Grecji

PARYŻ, 24 sierpnia. (PAT) — **DZISIAJ RANO ZOSTAŁY POWOŁANE DO SZEREGÓW DALSZY KONTYNGENTY REZERWISTÓW**

PARYŻ, 24 sierpnia. (PAT) — Na ulicach Paryża ogłoszone zostały dziś białe afisze, powołujące pod sztandary rezerwistów kategorii nr. 3 i 4.

PARYŻ, 24 sierpnia. (PAT) — Agencja Havasa donosi: Spodziewane jest wydanie apelu wzywającego francuzów do zjednoczenia. Apel ten ma wydać premier Daladier. Oczekują, że pierwszym wyrazem apelu będzie utworzenie gabinetu zjednoczenia narodowego.

PARYŻ, 24 sierpnia. (PAT) — Dziennik Urzędowy ogłosił w piątek zarządzenie, poddające pod kontrolę władz wojskowych wszystkie przedsiębiorstwa, pracujące dla obrony narodowej.

PARYŻ, 24 sierpnia. (PAT) — Prezydium rady ministrów komunikuje, że kierownicy zakładów przemysłowych pracujących na rzecz obrony narodowej i dostawcy materiałów dla tych zakładów zostali decyzją prezesa rady ministrów wezwani do natychmiastowego odwołania przebywającego na urlopie personelu, niezbędnego przy produkcji w tych zakładach. Żadne dalsze zwolnienia nie będą tej kategorii pracowników udzielane.

PARYŻ, 24 sierpnia. (PAT) — Narodowa konferencja byłych kom-

batantów zwróciła się do wszystkich francuzów z apelem skupienia się dookoła rządu.

PARYŻ, 24 sierpnia. (PAT) — Premier Daladier wygłosił w piątek wieczorem przemówienie przez radio. Dokładna godzina nie została jeszcze ustalona.

LONDYN, 24.8. (PAT) — Wszyscy ci, którzy służą w ochotni-

czych formacjach armii terytorialnej, powołani zostali dzisiaj wieczorem do zgłoszenia się natychmiast według swoich przydziałów. Równa się to MOBILIZACJI ARMII BRITYJSKIEJ.

LONDYN, 24.8. (PAT) — Ministerstwo poczt wydało dzisiaj apel aby ograniczono rozmowy telefoniczne celem nieprzeciążania linii.

BRUKSELA, 24.8. (PAT) — Oficerowie i szeregowi armii belgijskiej zostali odwołani z urlopów. Pewna liczba rezerwistów specjalistów została powołana do szeregów.

ATENY, 24.8. (PAT) — Rezerwiści artylerii polowej, ciężkiej i górskiej, kawalerii i służby łączności roczników 1936 i 1937 oraz

szereg specjalistów zostali wezwani do szeregów celem odbycia manewrów.

SOFIA, 24.8. (PAT) — Szereg kategorii rezerwistów bułgarskich, którzy powołani zostali 1 sierpnia na krótkie ćwiczenia, pozostanie pod bronią o 2 tygodnie dłużej.

Wydano zakaz wywozu surowca i żywności.

SZTOKHOLM, 24.8. (PAT) — Wobec unieruchomienia 7 zagranicznych holenderskich linii lotniczych z powodu powołania pilotów do wojska, eksploatację powyższych linii objęły szwedzkie linie.

WASZYNGTON, 24.8. (PAT) — Agencja Havasa donosi, że rada zasobów wojennych Stanów Zjednoczonych A. P. zbiera się na obrady nad sprawami, związanymi z wyposażeniem armii, przy czym rozpatrywany ma być również projekt ustawy o wzmocnieniu amerykańskich sił zbrojnych. Przewiduje ona WYPADEK KONFLIKTU ZBROJNEGO PODNIESIENIE STANU WOJSK DO 1.250.000 LUDZI w pierwszym okresie przygotowawczym.

**NIVEA**  
Krem i olejek orzechowy

## Ruchy wojsk niemieckich Linia fortyfikacyjna na Zachodzie obsadzona

BRUKSELA, 24 sierpnia. (PAT) — „Le Soir“ ogłasza depeszę swego korespondenta z Eupen, w której ten donosi, że linia fortyfikacji niemieckich na granicy belgijskiej została obsadzona. Z rozmaitych okolic donoszą o wzmożonym ruchu samochodów wojskowych. Na odcińcu Peterge — Feld przybyły liczne oddziały artylerii.

PRAGA, 24 sierpnia. (PAT) — Wszystkie stacje benzynowe o-

trzymały surowy zakaz sprzedawania benzyny właścicielom prywatnych samochodów, o ile zapas benzyny w zbiornikach nie przekracza 40 proc. objętości zbiornika.

PRAGA, 24 sierpnia. (PAT) — Wielki gmach, w którym mieściło się gimnazjum francuskie, francuska szkoła ludowa, oraz francuska ochronka w Pradze, został oddany na cele szkolnictwa niemieckiego. — Wszystkie

szkoły francuskie, mieszczące się w tym gmachu, zostały skasowane.

PRAGA, 24 sierpnia. (PAT) — Zarządzeniem władz niemieckich wprowadzony został na miejsce dotychczasowego czesko-słowackiego znaku rozpoznawczego na pojazdach mechanicznych niemiecki znak rozpoznawczy „D“. Znak ten obowiązuje od dnia 26 b. m.

# Misje wojskowe opuściły Moskwę w odpowiedzi na pakt Sowietów z Rzeszą

**Oficjalny tekst paktu**

MOSKWA, 24.8. (PAT) — Po trzygodzinnym naradach podpisany został w Moskwie przez min. Ribbentropa i prem. Molotowa pakt o nieagresji między ZSRR i Rzeszą niemiecką. Pakt ten zawiera 7 artykułów.

Według źródeł niemieckich pakt brzmi:

Rząd sowiecki i rząd niemiecki, kierując się życzeniem konsolidacji pokoju pomiędzy ZSRR a Niemcami i opierając się na głównych postanowieniach traktatu o neutralności, zawartego pomiędzy Związkiem sowieckim a Niemcami w

MOSKWA, 24.VIII. (P.A.T.) — **Wojskowe delegacje angielska i francuska wyjeżdżają z Moskwy via Leningrad, dziś wieczorem, albo jutro.**

kwietniu 1926 r. zawarli następujący układ:

Art. 1. Obie strony kontraktujące zobowiązują się wstrzymać od użycia wszelkiej przemocy, wszelkiej akcji agresywnej i wszelkiego ataku jednej strony przeciwko drugiej czy to indywidualnie, czy też wspólnie z innymi mocarstwami.

Art. 2. Jeżeli jedna ze stron umawiających się stałaby się przedmiotem akcji wojskowej ze strony trzeciego mocarstwa, druga strona kontraktująca w żadnej formie nie oka-

że pomocy temu trzeciemu mocarstwu.

Art. 3. Rządy obu stron kontraktujących pozostaną w przyszłości stale we wzajemnym kontakcie w celach konsultacji, aby informować się wzajemnie co do spraw, dotyczących ich wzajemnych interesów.

Art. 4. Żadna ze stron kontraktujących nie będzie brała udziału w jakimkolwiek ugrupowaniu mocarstw, skierowanym pośrednio lub bezpośrednio przeciwko stronie drugiej.

Art. 5. W razie sporów lub konfliktów, które mogłyby nastąpić pomiędzy stronami umawiającymi się, bez względu na rodzaj spraw będących u ich podłoża, obie strony załatwią te spory lub konflikty wyłączenie w drodze pokojowej wymiany przyjaznych poglądów a w razie konieczności przez stworzenie komisji rozjemczej.

Art. 6. Obecny pakt jest zawarty na 10 lat i jeżeli jedna ze stron umawiających się nie wymówi go na rok przed upływem terminu, pakt

będzie uważany za przedłużony automatycznie na okres następujących 5-ciu lat.

Art. 7. Pakt ten podlega ratyfikacji w najbliższym czasie. Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych powinna nastąpić w Berlinie. Pakt wchodzi w życie niezwłocznie po podpisaniu.

Pakt został sporządzony w 2 egzemplarzach w języku niemieckim i rosyjskim w Moskwie 23 sierpnia 1939 r.

Podpisany w imieniu ZSRR przez Molotowa, w imieniu rządu niemieckiego przez Ribbentropa.

# Szykanowanie polaków w Gdańsku

## Mnożą się brudalne zarządzenia i prowokacje

GDYNIA, 24 8. (PAT). Prasa gdańska i radio niemieckie podały wiadomość o rzekomym zamknięciu przez Polskę granicy polsko - gdańskiej. Wiadomość ta jest całkowicie nieprawdziwa. Ruch na wszystkich punktach granicznych odbywa się, aczkolwiek z pewnymi trudnościami. Na punkcie granicznym polsko - gdańskim w Kolibkach gdańska policja graniczna czyni trudności w przekraczaniu granicy obywatelom polskim, udającym się z Gdyni do Gdańska i odwrotnie.

GDYŃSK, 24 8. (PAT). Dziś otrzymał cały szereg polaków nakaz opuszczenia swych mieszkań w ciągu dwóch dni. Mie-

szkania zarekwirovano rzekomo dla partii.

GDYŃSK, 24 8. (PAT). W o-

statnich 48 godzinach dokonano na terenie Gdańska w dalszym ciągu aresztowań kilku-

dziesięciu polaków. Dziś o g. 20-ej zaarrestowano również zawiadowcę dworca głównego

w Gdańsku, kontrolera pociągu

magistra Garyantasiewicza oraz adiunkta Grabskiego.

GDYŃSK, 24 8. (PAT). Popularnymi wycieczkami z Gdyni są wyjazdy motorówkami do Gdańska (bez przybijania do brzegu). Wczoraj i onegdaj wydarzyły się fakty prowokowania turystów polskich i obrzucenia ich kamieniami.

Onegdaj na motorówce „MIGNERWA“ wybrała się z Gdyni do Gdańska większa grupa turystów. Gdy motorówka znalazła się koło stoczni Schichaua, obrzucono motorówkę dużymi odłamkami żelaza, nie raniąc na szczęście nikogo, a niszcząc tylko sterówkę motorówki.

## Hitler przyjechał do Berlina aby wysłuchać relacji Ribbentropa

BERLIN, 24 8. (PAT). Kanclerz Hitler przybył do Berlina. Minister Ribbentrop niezwłocznie po wylądowaniu udał się do niego na rozmowę.

BERLIN, 24 8. (PAT). — W Berlinie zauważyć można szereg objawów bardzo wymownych, podawanych skąd-

inąd przez prasę, a więc dziś wjechała na podwórze kancelarii Rzeszy w Berlinie, rezydencji kanclerza kolumna 4 do 6 samochodów trzyosobowych, którzy posługują się kanclerz normalnie przy naradach i w specjalnych okolicznościach. Zwraca uwagę ustawienie dział przeciwlotniczych na

wyższych budynkach berlińskich.

MOSKWA, 24 8. (PAT). — „Izwestia“ i „Prawda“, przynosząc tekst zawartego paktu oraz komentarze w artykułach wstępnych, zamieściły na pierwszych stronach dużą fotografię z grupą Stalin, Molotow, Ribbentrop i Gauss.



# Pokojuowe oredzie Roosevelta

## Prezydent Stanów Zjednoczonych apeluje do króla Włoch, by podjął wysiłki, celem zażegnania wojny

RZYM, 24 sierpnia. (PAT.) — Dziś rano w San Anna di Valieri AMBASADOR ST. ZJEDNOCZONYCH PRZY KWIRYNALE WRĘCZYŁ KRÓLOWI WIKTOROWI EMANUELOWI III OREDZIE PREZYDENTA ROOSEVELTA.

Według pogłosek, krążących w tutejszych kołach amerykańskich, oredzie prezydenta Roosevelta do króla Emanuela III zawiera APEL O PODJĘCIE WYSIŁKU, CELEM URATOWANIA POKOJU.

Według niesprawdzonych pogłosek DO SAN ANNA DI VALIERI UDAŁ SIĘ RÓWNIEŻ MINISTER SPRAW ZAGRANICZNYCH HR. CIANO.

San Anna di Valieri jest jedną z rezydencji królewskich, położoną w Piemencie nad granicą francuską.

WASZYNGTON, 24 sierpnia. (PAT.) — Dotychczas nie ogłoszono tekstu oficjalnego pisma, wystosowanego przez prezydenta Roosevelta do króla włoskiego.

Według informacji z kół półurzędowych, pismo Roosevelta stwierdza na wstępie, że król Włoch oraz jego rząd mogą wywrzeć poważny wpływ, aby przez skłócić wojnę.

Roosevelt występuje przeciwko tendencjom hegemonii i agresji pewnych państw i przypomina następnie swe propozycje, wysunięte 14 kwietnia b. r.

W zakończeniu Roosevelt zwraca się do rządu włoskiego o sformułowanie propozycji, zmierzających do pokojowego rozwiązania obecnego napięcia.

WASZYNGTON, 24 sierpnia. (PAT.) — Prezydent Roosevelt przybył o godz. 18.30 do Waszyngtonu celem wzięcia udziału w konferencji urzędników departamentu stanu nad sytuacją w Europie.

# Jeszcze nie jest zapóźno!

## Ojciec Święty apeluje do rozsądku kierowników państw i wzywa do pokojowego rozwiązania konfliktu

CITTA DEL VATICANO, 24.8. (PAT.) — Dziś o godz. 19 papież Pius XII wygłosił w Castel Gandolfo przez radio do całego świata oredzie, w którym oświadczył m. in.:

Ponownie wybija ciężka godzina dla wielkiej rodziny, jaką jest ludzkość. Jest to godzina bardzo doniosłych postanowień, wobec których nie może być ob-

jętne serce papieża. Oto jesteśmy z wami wszystkimi, głosi oredzie, wszystkimi, którzy w obecnej chwili dźwigają ciężar odpowiedzialności.

Dziś, gdy mimo naszych stałych błagań, staje się coraz silniejszą obawa przed międzynarodowym konfliktem, gdy napięcie umysłów doszło do tego, że zdaje się oznaczać rozpęta-

nie krutnego konfliktu międzynarodowego, kierujemy nowy, bardziej gorący apel do rządzących i ludów. Siłą rozsądku, a nie siłą broni, torujecie sobie drogę sprawiedliwości. Imperia nie założona na sprawiedliwości, nie są błogosławione przez Boga. Polityka wyswobodzona z moralności zdradza tych, którzy chcą taką właśnie politykę uprawiać. Nie-

bezpieczeństwo jest bliskie, ale jeszcze jest czas! Niechaj ludzie zaczną się rozumieć wzajemnie. Niechaj podejmą rokowania. — Niechaj rokują z dobrą wolą, a przy poszanowaniu wzajemnych praw dostrzegają, że przed szczytami i pracowitymi rokowaniami nie jest zamknięty pomyślny i honorowy wynik.

W dalszym ciągu oredzie zwraca się do Boga, aby wysłuchał głosu Ojca św., wzywa wszystkich, aby kierowali modły do Wszechmogącego o zesłanie na świat łaski porozumienia dusz i umysłów, dając ludzkości pogodną przyszłość.

W zakończeniu oredzie Ojciec św. udziela wszystkim papieskiego błogosławieństwa.

# ANGLIA ZDECYDOWANA

## stanie przy boku Polski w razie wybuchu wojny z Rzeszą

### Izba gmin uchwaliła pełnomocnictwa dla rządu Chamberlaina

LONDYN, 24 sierpnia. (PAT.) Izba gmin zebrała się dziś w swym pełnym składzie, zwołana przez radio dla uchwalenia nadzwyczajnych pełnomocnictw dla rządu. — W południe premier Chamberlain udał się do króla, aby mu zreferować sytuację i zapoznać go z przemówieniem, jakie premier zamierza wygłosić. Następnie premier zwołał na pół godziny posiedzenie gabinetu i treść swojego przemówienia podał również do wiadomości kołegów gabinetowych.

Przed rozpoczęciem posiedzenia izby na placu, okalającym gmach parlamentu zebrało się kilka tysięcy ludzi, obserwujących z wielkim zainteresowaniem zajeżdżających pod parlament posłów. Premier Chamberlain był szczególnie owacyjnie witany.

### W obliczu groźby wojny

Mowa Chamberlaina trwała pół godziny.

Premier na wstępie zaznaczył, że rząd czuł się zmuszony zwołać parlament, celem podjęcia nowych poważnych kroków, których wymaga sytuacja. Chamberlain przypomniał, że 31 lipca podkreślił konieczność bacznego śledzenia sytuacji gdańskiej oraz wyraził przekonanie, że nie istnieje żadne zagrożenie, które nie nadawałoby się do rozwiązania drogą pokojowych dyskusyj. Premier musi jednak stwierdzić, że od tego czasu sytuacja między narodowa stała się groźniejsza, tak że dziś znaleźliśmy się w obliczu bezpośredniej groźby wojny. Wspominając o rozmowach, jakie toczyły się między Polską a Gdańskiem w sprawie pozycji polskich urzędników celnych, premier podkreślił je, jako nie stanowiące sprawy największego znaczenia, podkreślając, że w przeszłości o wiele większe trud-

ności były załatwiane w mniej napiętych warunkach.

### Zapalny materiał

Rozmowy rozpoczęte zostały faktycznie w ubiegłym tygodniu, ale podczas gdy były one w toku prasa niemiecka podjęła gwałtowną kampanię przeciwko rządowi polskiemu, głosząc, że Gdańsk nie może być przedmiotem jakiegokolwiek konferencji, lecz musi powrócić do Rzeszy na tychmiast i bezwarunkowo.

Prasa niemiecka posunęła się nawet jeszcze dalej, łącząc kwestię Gdańska z kwestią Pomorza i atakując całą politykę i stanowisko rządu polskiego oraz zarzucając mu złe traktowanie Niemców, żyjących w Polsce. — Nie mamy żadnych środków — mówił premier — aby sprawdzić ścisłość tych wiadomości, ale uderza nas fakt, że wiadomości te wykazują wielkie podobieństwo do podobnych zarzutów, wysuwanych w roku ubiegłym w stosunku do Niemców sudeckich w Czecho-Słowacji. — Tego rodzaju kampania dostarcza najbardziej zapalnego materiału, co do którego istnieje największe prawdopodobieństwo, że może wywołać powszechną pożogę.

### Polska nie ścierpi gwałtu

Sądzę — mówił dalej Chamberlain — że w obliczu tej kampanii zgodni jesteśmy co do tego, iż deklaracje polskich mężów stanu wykazały wielki spokój i powściągliwość. Przywódcy narodu polskiego, aczkolwiek byli stanowczy, w swym zdecydowaniu przeciwstawienia się atakowi na niepodległość kraju, nie zajmowali prowokacyjnego stanowiska. Byli oni zawsze gotowi i pe-

wien jestem — zaznaczył premier — że są i obecnie gotowi do omówienia różnie z rządem niemieckim o ileby mogli mieć pewność, że rozmowy te prowadzone byłyby bez groźby siłą, lub gwałtem i z pewną dozą zaufania, że o ileby osiągnięto porozumienie postanowienia jego byłoby później szanowane zarówno co do ducha, jak i co do litery.

### Nadeszła chwila...

Mówiąc dalej o dalekosiężnych zarządzeniach wojskowych Rzeszy, premier podkreślił, że rząd brytyjski zdecydował, że nadeszła chwila, gdy musi zwrócić się do parlamentu o aprobatę dla dalszych zarządzeń obronnych.

Premier następnie przeszedł do omówienia paktu niemiecko-sowieckiego. Nie będę usiłował ukryć przed izbą — mówił — że zapowiedź tego paktu była dla rządu brytyjskiego niespodzianką i to niespodzianką o bardzo nieprzyjemnym charakterze. Premier oświadczył, że żadna wiadomość o przygotowaniu tego rodzaju kroku nie została podana przez rząd sowiecki ani do wiadomości rządu brytyjskiego, ani też francuskiego.

### Bomba moskiewska

Dyskusje między misjami brytyjsko-francuską i sowiecką były faktycznie w toku i toczyły się na podstawie wzajemnego zaufania, gdy ta bomba wybuchła. Oświadczyć muszę, że conajmniej jest to wysoco niepokojące dowiedzieć się, że rozmowy te toczyły się na takiej podstawie, podczas gdy Sowiety rokowały w tajemnicy o pakt z Niemcami, który sądząc z zewnętrznych oznak jest

niezgodny z celami ich polityki zagranicznej, tak jak dotychczas je rozumieliśmy.

To orzeczenie premiera wywołało silny aplauz całej izby.

### Anglia dotrzyma zobowiązania

Zastanawiając się nad skutkami tego układu, premier oświadczył: W Berlinie ogłoszenie paktu powitane zostało jako wielkie zwycięstwo dyplomatyczne, które usunęło niebezpieczeństwo wojny, wychodząc z założenia, że W. Brytania i Francja zapewne nie wypełnią już swych zobowiązań wobec Polski. Uważaliśmy za nasz pierwszy obowiązek usunąć wszelkie tego rodzaju niebezpieczne iluzje — oświadczył premier, przy owacji całej izby.

Izba pamięta, że gwarancja, którą udzieliłmiśmy Polsce była ułożona zanim była mowa o jakimkolwiek porozumieniu z Rosją i gwarancja ta nie została w żaden sposób uzależniona od osiągnięcia tego rodzaju porozumienia. Czy możemy obecnie z honorem wycofać się z zobowiązań, które tak święcie i tak wyraźnie powtórzyliśmy? — oznajmił z naciskiem premier. — Dlatego też naszym pierwszym krokiem było wydanie oświadczenia, że nasze zobowiązania wobec Polski i innych krajów pozostają niezmiennie.

### Pomoc dla przyjaciół

Mówiąc dalej o powziętych przez rząd brytyjski dalszych zarządzeniach obronnych, przedsięwziętych w obliczu przygotowań wojennych Rzeszy, premier podkreślił, że te zarządzenia brytyjskie nie mogą być interpretowane jako akt zagrożenia. Nie jest — mówił

premier — aktem zagrożenia przygotowanie się do niesienia pomocy przyjaciółom, którzy bronią się sami przed siłą.

### By nie było nieporozumień

Wobec stanowiska Berlina, o którym już wspomniałem, rząd brytyjski uważa w obecnej chwili za swój obowiązek nie pozostawianie żadnej możliwości nieporozumienia i aby nie istniała żadna wątpliwość, w umyśle rządu niemieckiego, ambasador brytyjski w Berlinie otrzymał instrukcje uzyskania audiencji z kanclerzem Niemiec oraz wręczenia mu odepnionego pisma od rządu brytyjskiego.

Pismo moje do kanclerza Niemiec miało na celu ponowne stwierdzenie naszego stanowiska oraz wyjaśnienie ponad wszelką wątpliwość, aby nie było nieporozumienia. Uczyniłem to przeto wyraźnym, tak jak to zostało zresztą stwierdzone w wczoraj wydanym komunikacie, że o ileby zaszła potrzeba, rząd J. K. Mości zdecydowany jest i przygotowany na zastosowanie bez zwłoki wszelkiej siły, jaka jest w jego mocy. Niejednokrotnie dawałem wyraz temu przekonaniu, że wojna między naszymi dwoma krajami stanowiłaby największą klęskę. Mając ten fakt na uwadze, poinformowałem kanclerza Niemiec, że naszym zdaniem, nie ma niczego takiego w zagadnieniach polsko-niemieckich, co by nie mogło, lub nie powinno być rozwiązane bez uciekania się do przemocy, o ileby tylko zaufanie mogło być przywrócone.

(Dokończenie na str. 5 e).



# Mowa Chamberlaina w izbie gmin

(Dokończenie ze str. 4-ej)

## A Hitler swoje...

Odpowiedź kanclerza Niemiec — podkreślił dalej premier — zawierała ponownie stwierdzenie tezy niemieckiej, że wschodnia Europa jest sferą, w której Niemcy powinny mieć wolną rękę. Kanclerz Niemiec w swej odpowiedzi ponownie poruszył sytuację w Gdańsku i w korytarzu, oraz wspominał o swej ofercie, jaką poczynił z początkiem tego roku dla rozwiązania tych spraw drogą negocjacji.

Niejednokrotnie zaprzeczałem twierdzeniu, jakoby nasza gwarancja wobec Polski wpłynęła na decyzję rządu polskiego odrzucenia uczynionej wówczas propozycji. Gwarancja nasza udzielona została dopiero po przekazaniu odmowy polskiej do Niemiec. Wobec delikatnej sytuacji muszę się powstrzymać od wszelkich dalszych komentarzy na temat wymiany poglądów między obu rządami.

Do katastrofy jeszcze nie doszło i musimy mieć wciąż nadzieję, że rozum i rozsądek mogą jeszcze zapanować. Przekonani jesteśmy, że enuncjacje, jakie niedawno poczyniliśmy, oraz moje dzisiejsze słowa, odzwierciedlają poglądy rządu francuskiego, z którym utrzymujemy tradycyjny, najściślejszy kontakt.

Dalej wspominał premier o dodającym rządowi brytyjskiemu otuchy zdecydowanym stanowisku dominionów, oraz z uznaniem wspominał o apelu na rzecz pokoju, uczynionym przez króla belgów, Leopolda.

## „Uczyniłem wszystko, co mogłem!”

Premier następnie powołał się na przemówienie lorda Halifaxa z 29 czerwca, w którym brytyjski minister spraw zagranicznych oświadczył, że naczelną zasadą polityki brytyjskiej jest: 1) zdecydowane przeciwstawienie się próbom przemocy, oraz 2) uznanie dążenia świata do konstruktywnej pracy nad budową pokoju. Premier oświadczył, że zapewnienie brytyjskie, iż W. Brytania gotowa jest dyskutować zagadnienia światowe, gdyby intencje innych narodów były te same, co jej własne, nadal obowiązują. Chcemy, aby zbudowany został międzynarodowy porządek, oparty na zaufaniu międzynarodowym. Porządku takiego nie możemy budować, o ile nie odpowiada on pewnym warunkom niezbędnym do zbudowania tego rodzaju zaufania, a mianowicie: poszanowania zobowiązań międzyna-

## Ambasador sowiecki u ministra Becka

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Minister spraw zagranicznych p. J. Beck przyjął w dniu 24-ym b. m. ambasadora ZSSR., p. M. Szaronowa.

Minister spraw zagranicznych p. J. Beck przyjął w dniu 24 b. m. ambasadora W. Brytanii, sir H. W. Kennarda i ambasadora Francji p. Leona Noël'a.

WARSZAWA, 24.VIII (PAT.) — Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś dr. Tomasza Marynowskiego, wiceprezesa prokuratorii generalnej.

rodowych raz na siebie przyjętych, oraz wyrzeczenia się przemocy przy rozwiązywaniu sporów.

Przyjęliśmy na siebie olbrzymią odpowiedzialność, albowiem zasady te wydawały się być zagrożone. Jeśli mimo wszystkich naszych wysiłków, znalezienie pokojowego rozwiązania — a Bóg mi świadkiem, że uczyniłem co mogłem — będzie zmuszeni do wejścia na drogę walki, która pełna będzie cierpienia i nieszczęść dla całej ludzkości, a której końca nikt nie jest w stanie przewidzieć, to będziemy waleczyli nie o polityczną przyszłość dalekiego grodu w obym kraju, lecz na rzecz zachowania tych zasad, o których wspominałem, a których zniszczenie pociągnęło by za sobą również zniszczenie pokoju i bezpieczeństwa narodów świata.

Zagadnienie pokoju i wojny nie jest zależne od nas. Ufam, że ci, na których ciąży ta odpowiedzialność, pomyślą o posłannictwie ludzkości, której los zależy od ich akcji.

## Będziemy walczyć!

Co do nas, mamy za sobą cały kraj zjednoczony i w tej krytycznej chwili przekonani jesteśmy, że my tu zgromadzeni w izbie gmin stać będziemy razem i że damy dziś całemu światu dowód, że tak jak myślimy, tak będziemy postępować, jako naród zjednoczony — zakończył premier Chamberlain przy owoacji całej izby. Następnie zabrali głos obydwaj oficjalni szefowie opozycji,

a więc poseł Greenwood z ramienia partii Labour Party i poseł sir Archibald Sinclair w imieniu liberałów. Obydwa te przemówienia podkreśliły gotowość obu stronnictw opozycji współdziałania z rządem i poparcia go całkowicie przez udzielenie mu żądanych przez niezbędnych pełnomocnictw.

## Eden o błędach Rzeszy

Z szeregu dalszych przemówień najciekawszym było przemówienie b. ministra spraw zagranicznych Edena, który oświadczył, że podpisując swój pakt z Rosją, rząd niemiecki uczynił największy błąd w kalkulacji. Wydaje mi się, iż myślał on, iż konsekwencją tego będzie, że W. Brytania wyrzeknie się swych zobowiązań wobec Polski. Jest to rzecz nie do pomyślenia — oświadczył z naciskiem Eden — przy aplauzie całej izby. — Dziwnym się wydaje, że przywódcy Niemiec tak mało zdają się znać historię Anglii i że nie wiedzą o tym, iż im większe napotykały trudności i przeszkody, tym silniejsze jest nasze zdecydowanie wytrwania wiernie przy boku tych, którym daliśmy nasze słowo. Z chwila, gdy udzielił mi swych zobowiązań i ponownie je powtórzyliśmy, nie może być mowy o wyrzeczeniu się ich.

## Pełnomocnictwa uchwalone

Wniosek premiera Chamberlaina, aby przystąpić natychmiast do czytania ustawy o nadzwyczajnych pełnomocnictwach dla rządu, przyjęty zo-

stał przez całą izbę. Za tym wnioskiem głosowało 427 posłów stronnictw rządowych i opozycyjnych, przeciwko zaś głosowało tylko 4 posłów skrajnych pacyfistów.

Izba wobec tego przystąpiła odrazu do załatwiania we wszystkich 3 czytaniach ustawy o nadzwyczajnych pełnomocnictwach.

Czytanie to załatwione zostało en bloc w ciągu jednej godziny. Po tym projekt ustawy przekazany został do izby lordów, gdzie przyjęty będzie przez tę izbę, po czym późnym wieczorem wróci do izby gmin dla ostatecznego zatwierdzenia, a w późnych godzinach wieczornych król nada projektowi sankcję ustawy.

## Dekrety wojenne

LONDYN, 24 sierpnia. (PAT.) Z ramienia rządu ustawę o nadzwyczajnych pełnomocnictwach przedstawił izbie minister spraw wewnętrznych sir Samuel Hoare, który podkreślił, że przekracza ona znacznie ramy tej ustawy, jaka była wprowadzona w życie w sierpniu 1914 roku. Wówczas rząd domagał się jedynie pełnomocnictw z chwilą faktycznego rozpoczęcia się wrogich działań. Obecny stan przejściowy pomiędzy pokojem i wojną jest może najbardziej niebezpiecznym okresem w stosunkach międzynarodowych. Dlatego, mimo, iż

rząd brytyjski wciąż jeszcze ma nadzieję, że ostatecznej katastrofy da się uniknąć, jest rzeczą nie zbędną, aby już od dnia dzisiejszego rząd miał do swej dyspozycji te nadzwyczajne pełnomoc-

nictwa, jakie zaproponowane są w przedstawionej ustawie.

Mimo, iż pełnomocnictwa, jakich się rząd domaga, są szerokie, rozciągnięte i nieokreślone pod niektórymi względami, to jednak rząd stosować je będzie z powściągliwością i tolerancją, kierując się zdrowym rozsądkiem.

## Kontrola przedsiębiorstw

Projekt ten w brzmieniu, wniesionym do izby, przewiduje udzielenie królowi szerokich pełnomocnictw drogą wydania dekretów.

Ustawa, dotyczy zarządzeń obronnych w stosunku do kolonii i dominionów.

Ustawa upoważnia rząd do objęcia w swoje posiadanie lub podania swojej kontroli wszelkiej własności lub wszelkich przedsiębiorstw. Ponadto ustawa upoważnia władzę do przeprowadzania rewizji w domach prywatnych.

## Parlament odroczone

LONDYN, 24 sierpnia. (PAT.) Po przyjęciu ustawy parlament odroczył się i, na wniosek premiera, wyznaczono czwartek przyszłego tygodnia jako dzień ponownego zebrania się parlamentu.

Premier wezwał jednak posłów aby byli w pogotowiu, o ile — co premier uważa za wielce prawdopodobne — zaszłyby konieczność zebrania się izby jeszcze przed przyszłym czwartkiem.

Dowiadujemy się, że król podpisał już ustawę o godz. 22.15.

## Prywatna rada u króla

LONDYN, 24 sierpnia. (PAT.) W dwie godziny po powrocie do Londynu król przewodniczył w pałacu Buckingham radzie prywatnej.

Przedmiotem obrad, jak słychać, były zarządzenia, powzięte przez rząd w związku z ogólną sytuacją międzynarodową.

## Anglicy opuszczają Niemcy

LONDYN, 24.8. (PAT.) Ambasada brytyjska w Berlinie otrzymała polecenie zalecenia wszystkim obywatelom brytyjskim, przebywającym obecnie w Niemczech, aby niezwłocznie kraj ten opuścili.

Wszyscy korespondenci prasy i agencji angielskich opuszczają Berlin dzisiaj wieczorem i powracają do Londynu.

Foreign Office poleciło ostrzec wszystkich turystów angielskich, znajdujących się na kontynencie, że w obecnych warunkach międzynarodowych zachodzi możliwość znacznego skomplikowania się w przyszłym tygodniu komunikacji.

Angielskie biura podróży otrzymały polecenie, aby ostrzegły turystów, pragnących obecnie odjechać, że w ich własnym interesie leży odłożenie wszelkich wyjazdów turystycznych i urlopów zagranicznych.

## Konsolidacja Jugosławii

### Dr. Maczek zostanie wicepremierem

BIAŁOGÓRÓD, 24.8. (PAT.) — Książę regent Paweł przyjął w swej letniej rezydencji dr. Maczka.

Według informacji kół politycznych wizyta ta poprzedza bliską już ugodę z chorwatami. Dr. Maczek, według tych wiadomości, ma wejść do nowego rządu w charakterze wicepremiera. Premierem nadal zostanie Cventković.

# Warszawa kopie rowy

## Cała ludność bierze udział w przygotowaniu schronów przeciwlotniczych

WARSZAWA, 24.8. (PAT.) — Prezydent m. st. Warszawy wydał dzisiaj do ludności stolicy odezwę następującej treści:

„Obywatele stolicy! Ofiarności wasza na rzecz dobra powszechnego jest znana. Świadczycie zawsze dla państwa i dla swego miasta, gdy tego zachodzi potrzeba. Spokój, jaki cała ludność stolicy zachowuje w rozgrywających się wypadkach międzynarodowych, jest do wódem wielkiej dojrzałości obywatelskiej. Wraz z tym spokojem ducha — obowiązkiem naszym jest

przygotować się na wypadek, gdyby państwo i stolica zostały zagrożone. Dlatego nakazem chwili jest przygotowanie odpowiedniej ilości schronów. Prace w dziedzinie kopania rowów przeciwlotniczych zostały rozpoczęte w dniu dzisiejszym i muszą być szybko zakończone.

Zarząd miejski zwraca się do wszystkich obywateli i obywaterek stolicy, wolnych od pracy niezbędnej w obecnej chwili, aby dobrowolnie zgłosili się do kopania rowów. W pracy tej spotkać się win-

ni wszyscy dobrzy obywatele stolicy.

Zapisy do pracy przyjmowane są w Komisariatach O. P. L. Najbardziej pożądane — zgłaszanie się wraz z łopatą.

## Urlopy urzędników odwołane

WARSZAWA, 24.8. (PAT.) — Pan prezes rady ministrów zarządził niezwłoczne odwołanie z urlopów wszystkich funkcjonariuszów państwowych.

# Jak wygląda sytuacja?

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Oceniając obecną sytuację polityczną po podpisaniu paktu niemiecko - sowieckiego, należy stwierdzić, że NIEMCY WZMOCNIŁY W TYM DNIU KAMPANIĘ ANTYPOLSKĄ, trzymając się tej tezy, że odtąd są jedynymi panami decydującymi o losach Europy środkowej i wschodniej. Kampania ta przybiera na sile i kończy się na incydentach granicznych, nie mówiąc już o figlu gdańskim w postaci nadania OPERETKOWEGO TYTUŁU FORSTEROWI. Jak wiadomo tytuł i uprawnienia te NIE MIESZCZA SIĘ W STATUCIE GDĄNSKIM. Polska oczywiście ZAREAGUJE W TYM WYPADKU, GDY INTERESY POLSKI ZOSTANĄ BEZPOŚREDNIO NARAŻONE NA SZWANK w postaci prób „Anschlussu“, naruszenia interesów polskich w Gdańsku lub pogwałcenia praw

mniejszości polskiej.

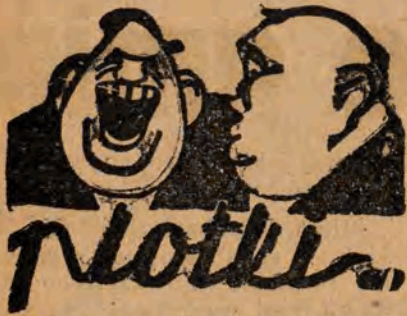
Co się tyczy PAKTU NIEAGRESJI MIĘDZY NIEMCAMI A SOWIETAMI, to stwierdzić należy, że stanowi on przedłużenie umowy berlińskiej, a więc jest SZERSZY W SWOICH RAMACH OD TYPOWEGO PAKTU O NIEAGRESJI. — Nie dziwnego więc, że w tym wypadku MISJE WOJSKOWE FRANCUSKA I ANGIELSKA OPUŚCIŁY MOSKWE, uważając, że dalsze prowadzenie rokowań jest bezprzedmiotowe.

Co się tyczy INICJATYWY ROOSEVELTA W POSTACI LISTU DO KRÓLA WŁOSKIEGO, to oczywiście nikt się temu przeciwstawić nie może, ale W SPRAWACH, DOTYCZĄCYCH POLSKI OCZYWIŚCIE DECYDUJĄCY GŁOS MA POLSKA.

Wobec ostatnich przygotowań francuskich i angielskich stwierdzić należy, że FRANCJA PO ZMOBILIZOWANIU 700 TYS.

ŻOŁNIERZY, LICZY OBECNIE POD BRONIĄ 1 MILION DWIEŚCIE TYSIĘCY ŻOŁNIERZY. — Dzięki szybkiej pracy wyszkoleniowej w ANGLII LICZBA ŻOŁNIERZY POD BRONIĄ WYNOŚY 750 TYS., PRZY CZYM 350 TYS. ANGLIA MOGLĄBY PRZEZRZUCIĆ NA KONTYNET EUROPEJSKI. Oczywiście decydującą siłą w Anglii jest flota morską, a biorąc pod uwagę ostatnie wysiłki w kierunku zmontowania floty napowietrznej, można stwierdzić, że ANGLIA ROZPORZĄDZA TRZEMA TYSIĄCAMI SAMOLOTÓW. Obok więc stanowczych oświadczeń Chamberlaina, ta siła zbrojna, służąca dla poparcia tych oświadczeń, OSTUDZI PRAWDOPODOBNIENIE PEWNE ZAPĄŁY, które mogłyby się przyczynić do katastrofy wszechświatowej. Tymczasem jednak NAPIĘCIE W EUROPIE SIĘGA KULMINACYJNEGO PUNKTU.





Nareszcie dowiedzieliśmy się, gdzie to min. Goebbels uczył się fachu teatralnych gestów i poczynań. Jak się okazuje, był on uczniem słynnego reżysera Reinhardta. Talentów do prawdziwej reżyserii nie okazał, ale tyle wyterminował, że potrafi urządzić dla „Führera” przedstawienia pod gołym niebem z udziałem setek tysięcy przymuszonych i darmowych statystów.

I wszystko to zawdzięcza żydowi.

✱

Propaganda niemiecka jest ordynarna. W ulotkach rozrzuconych w Paryżu odzywa się per „ty” do czytelnika. Pani Rose Amy, wielka przyjaciółka Polski, uczyła się tym słusnie obrażona i w liście otwartym do Goebbelsa wyprosiła sobie takiej poufalskości, proponując mu aby raczej za oszczędzone na znaczkach pieniądze poczęstował omlętami swych rodaków.

✱

Jednym z nowych ciężkich dowcipów p. G. jest tak krzykliwy że zmusza do zajmowania sobą) jest puszczenie „Greuelnachrichten” o traktowaniu Czechów na Zaozniu przez Polaków.

Niemcy jako obrońcy Czechów — to doprawdy niezwykle widowisko.

✱

Mówią, że przed jakimś czasem jeden z uczestników konferencji dyplomatów brytyjskich i francuskich na Kremlu zwrócił się do dostojnika sowieckiego, mówiąc, że delegacje zagraniczne domagają się zakończenia rozmów, postawienia ikopki nad i.

Wedle tej anegdoty dostojnik odpowiedział:

„Powiedźcie, towarzyszu, tym cudzoziemcom, że od czasu obalenia caratu w Rosji niema kropki nad i”. (Pamiętać trzeba, że alfabet rewolucyjny rosyjski usunął tak zwane i „kratkoje” zarówno jak „di-siatiricnoje”, pozostawiając jedynie i bez kropki — „wosmiricnoje”, oznaczone znakiem podobnym do „N”).

✱

— Jaka jest różnica między powodzią a wylewem?

— ???

— Że można się zapytać „jak się panu p o w o d z i?”, natomiast nie należy pytać: „jak się panu wylewa?”

## Odnaczenia w M.P. i H. orderami belgijskimi

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu 23 b. m. poseł belgijski w Warszawie, p. Paternotte de la Vaillie, udekorował wiceministra przemysłu i handlu, Mieczysława Sokołowskiego Wielkim krzyżem orderu Leopolda II.

Ponadto odznaczeni zostali: Krzyżem oficerskim orderu Leopolda II — nac. Bernard Lubieński, Krzyżem kawalerskim tegoż orderu — Jadwiga Nowowiejska oraz Krzyżem kawalerskim korony belgijskiej — radca Aleksander Jackowski.

## Dr. Klinowsky nie zginął

WARSZAWA, 24.8. (PAT) — Poselstwo słowackie komunikuje: Wiadomość, która ukazała się w jednym z dzienników o zaginięciu b. charge d'affaires poselstwa słowackiego w Warszawie, dr. Klinowsky'ego jest zmyślona.

Dr. Klinowsky bawi obecnie w Bratysławie, gdzie pełni funkcje szefa gabinetu ministra spraw zagranicznych.

# RAJ UBOGICH

## Coney Island, ulubione miejsce rozrywkowe Nowego Jorku

Stacja kolei podziemnej, kilka szerokich ulic, oświetlonych niezliczonymi małymi lampkami, dużo samochodów, o wiele więcej ludzi, sprzedawców parówek, lodów, sportowcy, dzieci, starcy, mężczyźni, kobiety, straszny hałas, cyrki, kina, restauracje, gabinety osoblności, ludy wróżbitów, karuzele, namioty, domy, szeroka promenada nadbrzeżna z desek, plaża bez końca, a po tym morze i chłodny wiatr, w dali światła latarni morskich — to jest Coney Island, ulubione miejsce rozrywkowe Nowego Jorku, na które wszyscy narzekają.

Lepiej jest nie mówić o nim w Nowym Jorku, gdyż człowiek spotyka się z wielką niechęcią.

— Coney Island? Ależ, proszę pana! — Pogardliwy uśmiech. — Jak pan może tam jechać? To jest straszne.

Muszę wtedy zawsze myśleć o morskiej chorobie ludzi nieczulych na morską chorobę, spotyka się tylko na lądzie. Spotyka się setki ludzi, opowiadających o swym bohaterstwie podczas sily wiatru 11, a po tym podczas hurzliwego przejazdu przez morze, pytam się siebie zawsze: — Gdzie są teraz wszyscy ci bohaterzy morscy?

Szuka się ich na całym okręcie, ale się ich nie znajduje. Lecz, gdy się znów jest na lądzie, bohaterzy się natychmiast odnajdują.

Podobnie jest z Coney Island. Miliony wyjeżdżają tam, aby się bawić, pływać lub leżeć na słońcu, lecz gdy znów są w mieście, okazuje się, że nikt tam nie był, i można daremnie szukać z latarką nowojorczyka, który przyzna się, że chętnie jeździ na Coney Island.

Gdyby ogłosić ankietę, zapewne całe 8 milionów nowojorczyków oświadczyłoby, że nie można jeździć na Coney Island, bo tam jest za tłocznie.

Wówczas powstaje pytanie: skąd się bierze milion ludzi, który w sł-

neczne letnie niedziele, leży na plaży w Coney Island?

Wielce nietrawie i tanie piękno otacza tu ludzi. Wszystko wygląda tu trochę prowizorycznie.

Coney Island nazwano „Nickel Empire”. Nikiel, pięcio-centowa moneta jest najbardziej popularną, najmniejszą monetą obiegową w USA, a za „nickiel” można doprawdy już mieć niejedno na Coney Island. Można się cokolwiek urządzić jeszcze taniej: nprz. za jednego centa można patrzeć do czarodziejskiego pudełka, w którym — jeśli wierzyć reklamie — dzieją się najosobliwsze rzeczy, które poza tym można zobaczyć, lub nie, — tylko w rzymskich łaźniach lub tureckich haremach.

Lecz, proszę się nie denerwować: i tutaj się ich nie widzi, bowiem to, co się dzieje w czarodziejskim pudełku, można całkiem śmiało pokazać grupie konfirmantek.

Dlatego też na Coney Island nikt się nie oburza, gdy ośmioletni chłopcy wrzucają centa i kręcą korbą, aby obejrzeć „Wizytę u doktora” lub „Przygody masażystki Lisyndy”, a nawet dla całkiem małych klientów, którzy nie mogą dobiegnąć do wizjeru, jest tam mały stołeczek, na którym mogą stanąć, żeby obejrzeć te rzeczywiście niewinne obrazki.

Niezliczone są gry szczęścia. Rzucania się piłkami, pierścieniami, flaszkami, strzałami, aby wygrać niekształtne niedźwiedzia z sukna lub komplet tanich garanków aluminiowych, które możnaby kupić za trzecią część tych pieniędzy, jakie się tu wydało na żetony do gry. Ale zabawa jest warta dziesięć razy tyle.

Zdumiewające jest, jak wynalazczy jest duch ludzki, gdy chodzi o pomoc dla tych, którzy chcą poznać okropności.

Jeden z olbrzymich budynków przygotował tak straszne rzeczy dla swych gości, że przy wejściu wci-

ska się klientowi do ręki specjalne ubranie. Jest to przesadna ostrożność, gdyż weale nie jest tak źle. Ale działa to na psychologię:

— Chodźcie tu, dzieci. Tu zrobimy z wami takie rzeczy, że odzież byłaby z was zerwana, gdybyśmy nie dali wam tego pięciennego pla-

szcza. Wewnątrz trzeba przebyć drogę, pełną niespodzianek: przechodzi się przez rurę, będącą w ciągłym ruchu obrotowym, przez most, który się zachowuje, jak uparty osioł, krótki czas przebywa się na gładkiej tarczy, odrzucającej w dal swych gości, przejeżdża się przez jaskinię okropności, gdzie błyska się i grzmi, i gdzie w ciemnościach pokazuje się twarze Frankensteina, jego żony, syna i całej pozostałej rodziny, wsiada się do małego pociągu, pędzącego przez góry i doliny z tak zawrotną szybkością, że dziewczęta chrypną z krzyku, a młodzi mężczyźni błędnie i chętnie wysiadają z czerwonych wagoników. Lecz mogą się tylko zrehabilitować: mają liczne okazje do odegrania roli najsilniejszego mężczyzny; próby łamać żelazo, siłomierze, walka ze sztucznym pięściarzem, który trzeszczy pod ich uderzeniami tak, że dziewczęta widzą, że ich kawalerowie nie są z waty.

Bardzo dziwno jest, że wszystkie wesole miasteczka na całym świecie mają wspólną cechę: są konserwatywne. Obraz Nowego Jorku, w ciągu ostatnich 50 lat, zmienił się nie do poznania. Lecz gdy ogląda się obrazki z wesolych miasteczek z 1890 roku, trzeba stwierdzić, że w ciągu tego czasu wogóle się one nie zmieniły. Do dziś dnia mają tę samą architekturę, te same dekoracje, te same amorki i główki aniołków, zdbiające samogrające pianina, a nawet pozostały szlagiery muzyczne z końca ubiegłego stulecia, Linkego, Falla i Kollo.

Tak samo kina na Coney Island

wyświetlają stare, przedwojenne filmy, dawne filmy chaplinowskie. sławny obraz Griffitha: „Birth of a Nation”. Filmy, mające już wartość muzealną, zachwycają dobroduszną publiczność „Nickel Empire”, podczas, gdy snobistyczna publiczność gdzieś indziej nie chce ich już wogóle oglądać.

Na Coney Island nie ma eleganckich ludzi. Tania i barwna jest odzież, lekkie bluzeczki i letnie sportowe koszulki panują bezkonkurencyjnie. Ludzie, którzy znajdują się przez całe dnie wśród rozpalonych ścian kamiennych Manhattanu lub Brooklynu, w pierwszej chwili wprost zrozumieć nie mogą, że tu jest morze, słońce, zapach soli i podmuch wiatru.

Tam, między drapaczami chmur, wprost zapanowało się, że Nowy Jork leży nad morzem, co prawda słyszy się niekiedy ryk syren odjeżdżających okrętów, lecz nie widzi się wody, nie czuje się jej. Tu zaś ludzie uświadamiają sobie, że Nowy Jork jest „atlantycznym miastem”, a oczy z przyjemnością patrzą na bezbrzeżną toń morza.

Tu ciągnie się szeroka, potężna plaża, która w niedziele jest tak pokryta ludźmi, że często nie można znaleźć ani kawałka miejsca na umieszczenie własnego ciała.

Wieczorem plaża jest pusta. W różnych odstępach stoją wielkie kosze do papieru, kilku murzynów kręci się po piasku i zbiera stare gazety i skórki od pomarańczy, których właściwie nie powinno się rzucić, — ale nikt się tak ściśle do tego nie stosuje.

Na plaży siedzi jeszcze samotna zakochana parka, która patrzy w dal, na długą, oświetloną promenadę, na której spacerują młodzi i starzy nowojorczycy, nie posiadający pieniędzy, aby pojechać do Miami, Kalifornii lub Europy, urzędnicy biurowi, panienci sklepowe, jednym słowem: „mały ludzie”, którzy płacą 1 „nickel” za jazdę podziemną w tę — i jeden za podziemną w tamtą stronę, a jeden „nickel” za przyjemności lub za oranżadę, i którzy są bardzo szczęśliwi, że Coney Island należy do Nowego Jorku.

KRZYSZTOF DUNKER.

## Ulotki antyhitlerowskie w Austrii

WIEDEN, 24.8. (PAT) — W kilku miejscowościach koło Wachau w Austrii Górnej rozrzucono liczne ulotki z żądaniem powrotu Ottona Habsburga oraz o treści zwracającej się przeciwko hitleryzmowi.

## „Sukcesy” p. Goebbelsa

Doskonali, jedyny list, który otrzymał p. Goebbels w odpowiedzi na bibule propagandową od p. Rose Amy, nie wyczerpuje bynajmniej sprawy. Do „Paris-Soir” pisze np. jeden z abonentów jego w następujący sposób:

„Otrzymałem broszurkę niemiecką o Gdańsku. Dymyśla się pan, że nie tracąc czasu na czytanie tych bzdur rzuciłem je do kosza. Ale tupe mają ludzie p. Goebbelsa!”

„Paris - Soir” dodaje od siebie: „Panie Goebbels, pański niedoszły czytelnik nazywa się Maurice Marlier, piekarz z zawodu w Morzynie (Sabaudia). We Francji mamy 40 milionów Marlierów... więc może szkoda papieru, farby drukarskiej i znaczków pocztowych, mister Goebbels?”

## Zmarł gubernator Rzymu

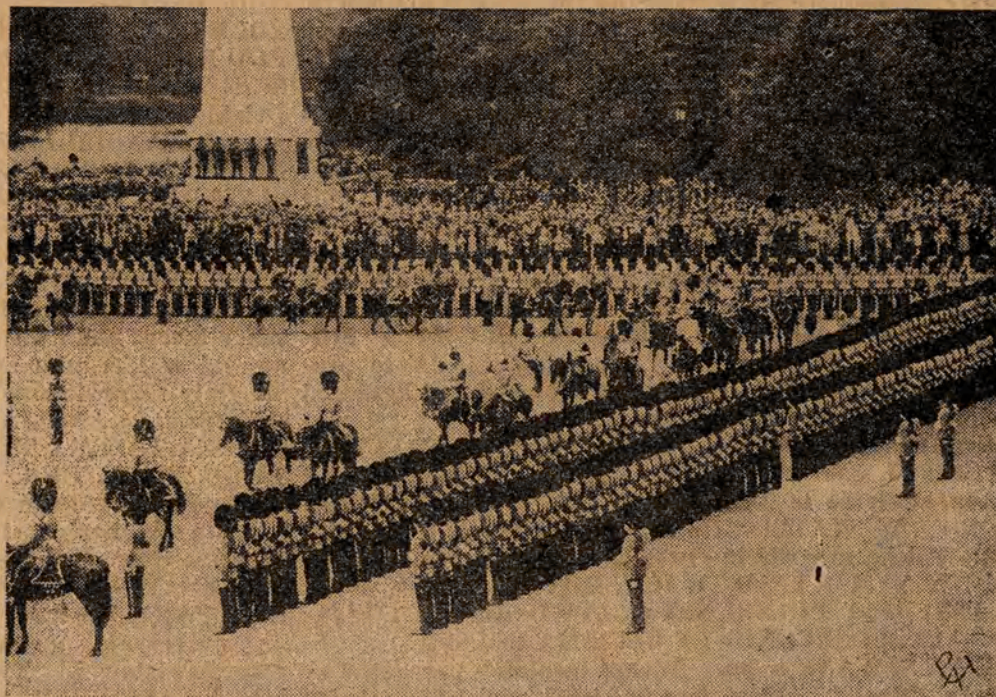
RZYM, 24.8. (PAT) — Gubernator Rzymu książę Doi Piero Colonna zmarł we czwartek w wieku 48

## ZARZĄD TELEFONÓW ŁÓDZKICH

zwraca się do ogółu abonentów P. A. S. T.

### o możliwe ograniczenie rozmów telefonicznych

do najważniejszych i najkrótszych, gdyż w przeciwnym razie nadmierna liczba rozmów może spowodować zablokowanie centrali, a tym samym jej unieruchomienie.



Rewja wojskowa w Londynie.



## Władomości bieżące

**DYŻURY APTEK.** — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: H. Pastorowa (Łagiewnicka 96); J. Kahane (Limanowskiego 80); J. Koprowski (Nowomiejska 15); M. Rozenblum (Śródmiejska 21); M. Bartoszewski (Piotrkowska 95); L. Czyński (Rokicińska 53); E. Zakrzewski (Kątna 54); I. Sinięcka (Rzgowska 59); S. Trawkowska (Brzezińska 56).

**POWRÓT WICEPREZYDENTA WALCZAKA.** — Wczoraj, dnia 24 b. m. wiceprezydent A. Walczak, przerywając urlop wypoczynkowy, powrócił i objął urzędowanie.

**ZAKOŃCZENIE PÓLKOLONII LETNICH.** — W sobotę, dnia 26 b. m. nastąpi zakończenie okresu wypoczynku działwy na półkoniach letnich. Dnia tego o godz. 10 rano uroczyste zakończenie ostatniego turnusu odbędzie się w parku 3 Maja, a o godz. 11 m. 30 w parku Julianowskim.

**POSIEDZENIE MAGISTRATU.** — Dnia 25 b. m. o godz. 19 w sali konferencyjnej zarządu miejskiego przy Pl. Wolności 14, odbędzie się 26 posiedzenie magistratu m. Łodzi.

**APTECZKI OPL.** — Wydział wojskowy zarządu miejskiego komunikuje, że wszystkie domy muszą być zaopatrzone bezwzględnie w apteczki OPL.

Właściciele domów, względnie administratorzy niestosujący się do istniejących w tej mierze zarządzeń połączonych zostaną do odpowiedzialności karnej.

## Grand-Kino

Pocz. 4. 6. 8. 10

Ostatnie dni!

filmu angielskiego, który zdobył rekord powodzenia

**AS KIER**

odslaniający tajniki szpiegostwa niemieckiego

Role główne: Brygida Horney i N. Hamilton

Ceny zniżone: Na I-szy seans od g. 4-6 85 gr. i 1.09

Na pozostałe seanse: III m. 1.09, II m. 1.50, I m. 2.20

## Patriotyczny czyn

W dniu wczorajszym odbyło się wale zebranie pracowników Kolei Elektrycznej Łódzkiej, na którym powzięto rezolucję następującej treści:

„Doceniając powagę chwili dziejowej i rozgrywających się wypadków, pracownicy KEL ofiarowują jednomyślnie całą podpisaną pożyczkę obrony przeciwlotniczej na dobrożenie armii i przekazują na ręce p. Marszałka Śmigłego - Rydza.

\*

W odpowiedzi na przysiężenie się tych mocy przeciw Polsce, zareagowali dobitnie pracownicy i zarząd firmy Przemysł Trykotowy i Działy L. Piłhał S. A. w Łodzi.

Na wieść o konszachtach między Berlinem a Moskwą uchwalili samorzutnie pracownicy tej firmy opodatkowanie na rzecz armii (FON.) w wysokości 5 proc. zarobków aż do odwołania.

Szlachetny i patriotyczny ten odruch swoich pracowników poparł zarząd firmy, uchwalając ze swej strony dodać na ten wniośły cel każdorazowo taką samą sumę, jaką zbiorą pracownicy.

W ten sposób Fundusz Obrony Narodowej uzyska tygodniowo z tej firmy około półtora tysiąca złotych.

W poczuciu obowiązku względem zagrożonej Ojczyzny pracownicy firmy Piłhał apelują gorąco do wszystkich koleżanek i kolegów, zatrudnionych w zakładach przemysłowych i handlowych na terenie Łodzi, aby w ten sam sposób pomogli do zwycięstwa swoim ojcem, mężem, braciom i narzeczoną, którym zaszczytny los włożył do ręki karabin obrotowy przed wroga i nieczestną napaścią.

**ZAPISZ SIĘ NA CZŁONKA ŁÓDZKIEGO TOWARZYSTWA PRZECIWZEBRACZEGO.**

# Rozpoczęcie roku szkolnego zostało przez ministerstwo oświaty odroczone

Polska Agencja Telegraficzna donosi z Warszawy: Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego

zawiadamia, że data rozpoczęcia roku szkolnego 1939-40 wyznaczona pierwotnie na dzień 4 września b. r. ulega odrocze-

niu na dni kilka i zostanie ustalona osobnym zarządzeniem.

## Teatr Polski IDA KAMIŃSKA

CEGIELNIANA 27

OSTATNIE 3 DNI!

ze swoim znakomitym zespołem w reprez. sztukach żegna Łódź  
Na wszystkich przedstawieniach cały parter w cenie zł. 1-09

Dziś, Piątek o 9.30 — Mirele Efros  
Sobota 4 pp. — Sierota Chasia  
Sobota 9.30 — Madame X  
Niedziela 4 pp. — Baśń o sprawiedliwość  
Niedziela 9.30 — Pożegnany wieczór Glickeł Hameln  
Bilety do nabycia w kasie teatru od g. 11 r.

# Szkolenie sióstr miłosierdzia

Organizacja pomocy na wypadek wybuchu epidemii

Zarząd okręgu łódzkiego Polskiego Czerwonego Krzyża niniejszym podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że za przykładem lat ubiegłych, organizuje w roku bieżącym XVIII kurs pielęgniarstwa dla sióstr pogotowia sanitarnego P. C. K.

Kurs zostanie otwarty we wrześniu i będzie trwał 3 miesiące. Nauka będzie się odbywała w godzinach wieczornych od 7-9 pięć razy w tygodniu po 2 godziny. Opłata za kurs od osoby wynosi zł. 10 miesięcznie.

Osoby przyjęte na kurs muszą złożyć zobowiązanie siostry pogotowia sanitarnego i po ukończeniu 3-miesięcznego kursu teoretycznego odbyć 3-miesięczną praktykę w szpitalu.

Na kurs będą przyjmowane kandydatki w wieku od lat 18 do 30. Od kandydatek na kurs

wymagane jest wykształcenie 4 klas szkoły średniej, wyjątkowo tylko mogą być przyjęte kandydatki z wykształceniem 7 oddziałów szkoły powszechnej.

Podania o przyjęcie na kurs pisane własnoręcznie wraz z życiorysem, świadectwem szkolnym, dowodem obywatelstwa polskiego, oraz 2 fotografiami

## Ofiary

złożone w administracji „Głosu Porannego”

Z. S. na Zyd. dom sierot, Północna 38, zł. 5.—

Zunia Fajwiszówna, Madzia Najmanówna Frania. Rotterberżanka składają na uchodźców zł. 4.40.

Zebrań na przedstawieniu na Czarnieckiej Górze pieniądze dzieci składają na FON zł. 10.—, na uchodźców zł. 7.57.

należy składać w biurze okręgu P. C. K. Łódź, Piotrkowska nr. 236 od godziny 9-ej do 15. Podania będą przyjmowane do dnia 9 września r. b.

Zarząd okręgu P. C. K. zaznacza, że kursy te mają na celu przygotowanie pewnej kadry osób, niosących pomoc przy leczeniu i pielęgnowaniu chorych i rannych na wypadek epidemii i klęsk żywiołowych. Żadnych zaś uprawnień do zawodu pielęgniarstwa nie dają.

## Przysposobienie wojskowe kobiet

Zarząd koła lokalnego organizacji Przysposobienia wojskowego kobiet wzywa wszystkie członkinie organizacji na zebranie ogólne w dniu 26 b. m. o godz. 19-ej w lokalu przy Al. Kościuszki 57. Obecność obowiązkowa.

# Paryż wstrząśnięty!

Po premierze filmu „WIĘZIENIE KOBIET”

(Korespondencja własna)

Paryż długo czekał. Z niecierpliwością. Na wiele tygodni przed premierą zabrała głos prasa, odslaniając w obszernych felietonach kulisy tego niezwykłego filmu.

„Journal” pisał:

Nie bylejakie zadanie i trud podjął reżyser Roger Richebe. W obrazie przez niego zrealizowanym bierze udział kilkadziesiąt dziewcząt, które dostroiły się do zespołu wybitnych artystów.

Viviane Romance i Renee Saint - Cyr, asy kinematografii francuskiej, stanęły w jednym szeregu z armią bezimiennych, „tych z tłumy”, aby odtworzyć wielki dramat...

W „Paris - Soir” czytaliśmy:

Nie można przejść do porządku dziennego nad tym filmem. „Więzienie kobiet” jest wydarzeniem.

Wszystko to były echa pokaźnych zamkniętych dla przedstawieli prasy francuskiej. Byłem ciekaw, czy to nie nowa fala przesady i pobłażliwych zachwytów dla rodzimego filmu?

Poszedłem na premierę do wielkiego kina na Champs - Elysees.

Trudno opisać zachwyty i entuzjazm publiczności.

Materiału do tego interesującego filmu francuskiego dostarczył reportaż literacki znanego pisarza Francis Carco, który sam zresztą gra w tym filmie.



Część dokumentarna, zaczerpnięta z prawdziwego więzienia dla kobiet w Montpellier, urozmaicona została dramatyczną opowieścią o młodej dziewczynie, biednej sierocie, Julii, która po odsiedzeniu kary w więzieniu za przypadkowe przewinienie, wraca do uczciwego życia, wychodzi z majątku bogatego przemysłowca, ale zataja przed nim plamę przeszłości.

Wwikłana ponownie w środowisko „podziemi” przez koleżankę z więzienia i szantażowaną przez jej kochanka, Julia wydobywa się szczęśliwie z tej afery, głównie dzięki Francisowi Carco, który wyjaśnia jej mężowi historię jej przeszłości.

Film posiada bardzo pomysły scenariusz i doskonałą reżyserię Rogera Richebe. Sytuacje świetnie wypointowane i dramatycznie mocne.

Role przyjaćiółki Julii, śpiewaczki z podrzędnego kabare-

tu, gra z pełnym ekspresji realizmem zmysłowa Viviane Romance, jedna z najlepszych francuskich aktorek filmowych. Bardzo naturalna i pełna wyrazu jest Renee Saint - Cyr w roli Julii. Doskonały typ megera stwarza Marguerite Deval, trafny apasem jest Jean Worms. Sympatycznie naturalnym konferensjerem filmu jest jego autor Francis Carco.

„Więzienie kobiet” jest filmem nieprzeciętnym. Czy jest to zwykła historia? Nie, film ten jest lekcją sprawiedliwości. Jest to dzieło silne, potężne i śmiałe.

Oczekiwany z wielką niecierpliwością ukazał się tryumfalnie na bulwarach Paryża. Tryumf tego filmu notuję z najwyższą radością.

P. S. Jak się dowiaduję w ostatniej chwili, „Więzienie kobiet” ukaże się w Łodzi, w kinie „Rialto”.

## Wczoraj w Łodzi...

Na ścieżce, przy torze kolejowym, obok ul. Obywatelskiej osobnik nieustalonego nazwiska najechał rowerem na Stanisława CYPEL (Chojny, Widna 1), która uległa skomplikowanemu złamaniu nogi i ogólnym obrażeniom ciała.

Do mieszkania Józefa WASIAKA (ul. Dworska 59) nieznanymi sprawcy dostali się w nocy przez otwarte drzwi balkonu na 1 piętrze i skradli garderobę i bieliznę wartości kilkuset złotych.

Na ul. Piotrkowskiej znaleziono kilka sztuk osi rowerowych. Prawy właściciel może się zgłosić po odbiór do VII komisariatu p. p.

W zakładach Widzewskiej Manufaktury 40-letnia Maria PIEKARA (Rokicińska 142) została uderzona przez ruchomą część maszyny z taką siłą, że doznała ciężkich obrażeń ciała.

Na rogu ulic Kopernika i Żeromskiego znaleziono damską torebkę, zawierającą różne przedmioty. Właścicielka może się zgłosić po odbiór do VII komisariatu p. p.

Na ul. Kwiciejowej zauważono nieprzytomnego mężczyznę, którym okazał się Edward GRUNT, bezdomny włóczęga. Grunt uległ zatruciu wskutek nadmiernej spożył alkoholu.

Na posesji, przy ul. Głębokiej 29, w czasie naprawiania koła u wozu został przynęcony osuwającym się z podwórki wozem 43-letni Józef OWCZAREK, który doznał złamania podudzia.

Na jadącym ul. Brzezińska rowerzyste 19-letniego Feliksa Gnojka (ul. Borowa 23) najechał samochód ciężarowy. Gnojek doznał ciężkich obrażeń ciała. (m)

## CAPITOL

wyświetla najpiękniejsze filmy!

Dziś i dni następnych!

Najpiękniejsza para kochanków ekranu

Herbert Marshall  
Barbara Stanwyck

w cudnym filmie pełnym poezji i wzruszeń

## „PORZUCONA”

Reż. Sidney Lanfield

Dramat kobiety, która chciała w ukryciu zachować swój pierwszy błąd — grzech młodości

Ceny miejsce na od 54 gr.

Widownia idealnie wentylowana!

## Kronika reporterska województwa łódzkiego

Na szlaku kolejowym pomiędzy stacją Jelenia a Tomaszowem - Maz. na otwartym przejeździe, pociąg osobowy nr. 630 najechał na jadącego motocyklem Bolesława SŁOMCZYŃSKIEGO, zam. w Tomaszowie, zabijając go na miejscu. Grabowski Józef (Tomaszów), który znajdował się na tylnym siedelku siłą zderzenia wypadł, nie odnosząc poważniejszych obrażeń.

Na przejeździe kolejowym pomiędzy Łowiczem i Jackowiczami przy moście został zmasakrowany przez pociąg towarowy 36-letni Józef CIESŁAK (wieś Niedźwiada, pow. łowickiego) funkcjonariusz PUP. (m)

## Komunikat Ż. T. K.

(Piotrkowska 101, tel. 121-53)

Wycieczki w okresie Świąt Nowego Roku. — W dniach od 13 do 18 września odbędą się dwie wycieczki wagonami „campingowymi”: 1) Wilno i okolice, 2) Zwardoń, Wisła, Ustroń i Zaolzie oraz wycieczka autotarem do Ciecuchinka i Torunia. Zapisy na powyższe wycieczki tylko do dnia 29 b. m.

W niedzielę, dnia 27 sierpnia odbędzie się wycieczka do Tworzynianek. W niedzielę, dnia 3 września — do Smardzewa.

Zapisy na powyższe wycieczki do piątku wieczór.

Ż.T.K. przyjmuje zapisy na kolonię w Zaleszczykach. Uczestnicy zostają ulokowani w pełnokomfortowym pensjonacie „Riviera”.

Ponadto przyjmuje się zapisy na kolonie w Druskienikach, Muszynie, Kazimierzu n/Wisłą oraz Zakopanem. Informacje udziela i zapisy przyjmuje Sekretariat od 18 do 22-ej.

P.



Głęboko wstrząśnięty zgonem

## b. p. STEFANA BARCIŃSKIEGO

Wiceprezesa Zarządu Sp. Akc. S. Barciński i S-ka

wyrażam pozostałej Rodzinie oraz Zarządowi Spółki moje najszersze współczucie

**S. BLUMBERG**

Głęboko wzruszeni zgonem

## b. p. Stefana Barcińskiego

wyrażamy szczere współczucie pozostałej Rodzinie oraz Zarządowi Sp. Akc.

**Firma I. PRYWIN i H. FINKIEL**

Głęboko wzruszeni zgonem

## b. p. Stefana Barcińskiego

Wiceprezesa Sp. Akc. f-my S. Barciński

wyrażamy Rodzinie oraz Zarządowi Spółki najgłębsze współczucie

**B-cia RUBINSZTAJN i HOLCMAN**

Z powodu przedwczesnego zgonu

### b. p. STEFANA BARCIŃSKIEGO

wyraża szczerego współczucia pozostałej Rodzinie oraz Zarządowi Sp. Akc. składa

**DOM SUKNA EN-KA**

Z powodu zgonu

### b. p. STEFANA BARCIŃSKIEGO

wyraża szczere współczucie pozostałej Rodzinie oraz Zarządowi Spółki

**Dom Modelowy P. Mlumensman „KAPRYS”**

Z powodu zgonu

### b. p. STEFANA BARCIŃSKIEGO

Wiceprezesa Zarządu F-my S. Barciński Sp. Akc.

wyraża szczere współczucie Rodzinie oraz Zarządowi Spółki

**F-ma Herman Chwat**  
Fabryka Sukna

Wzruszeni przedwczesnym zgonem

ś. † p.

### Dyr. HUGONA HAUSMANNA

Członka Zarządu Sp. Akc. Sukc. Lebrechta Müllera

składamy pozostałej Rodzinie oraz Zarządowi wyrazy najszerszego współczucia

**„ITAF” wł. A. Frydman i S-ka**

Wzruszeni przedwczesnym zgonem

ś. † p.

### Dyr. HUGONA HAUSMANNA

Członka Zarządu Sp. Akc. Sukc. Lebrechta Müllera

składa pozostałej Rodzinie oraz Zarządowi wyrazy głębokiego współczucia

**Firma MOTEL LIPSZYC**

Wzruszeni przedwczesnym zgonem

ś. † p.

### Dyr. Hugona Hausmanna

Członka Zarządu Sp. Akc. Sukc. Lebrechta Müllera

składamy pozostałej Rodzinie oraz Zarządowi wyrazy głębokiego współczucia

**Firma CYCHTIGER i LEWI Sp. z o. o.**

Z powodu zgonu

### b. p. Stefana Barcińskiego

Wiceprezesa Zarządu firmy S. Barciński i S-ka Sp. Akc.

wyraża szczere współczucie Rodzinie oraz Zarządowi Spółki

**F-ma Sz. BAUM**

Głęboko wzruszeni przedwczesnym zgonem

ś. † p.

### Dyr. HUGONA HAUSMANNA

Członka Zarządu Sp. Akc. Lebrechta Müllera

składa pozostałej Rodzinie oraz Zarządowi wyrazy głębokiego współczucia

**Firma „Textil Belchatowski” Szmulewicz i Wróbel**

Pozostałej Rodzinie oraz Zarządowi Sp. Akc. Sukc. Lebrechta Müllera z powodu przedwczesnego zgonu

ś. † p.

### Dyr. HUGONA HAUSMANNA

wyrażają szczere współczucie

**S. i M. WEINFELD**

## Nie wolno pić alkoholu!

**Za przekroczenie zakazu grożą surowe kary**

Na murach miasta rozklejone zostało wczoraj przed południem zarządzenie łódzkiego starosty grodzkiego w sprawie zakazu sprzedaży i podawania napojów alkoholowych. Sprzedaż, podawanie i spożywanie napojów alkoholowych obowią-

zuje w Łodzi od dnia zarządzenia, aż do odwołania. Zakaz spożywania alkoholu motywowany jest względami bezpieczeństwa publicznego.

Winni przekroczenia zakazu karani będą w trybie admini-

stracyjnym grzywną do 300 zł. lub aresztem do 2 tygodni, zaś w razie powtórzenia przestępstwa — grzywną do 500 zł. lub aresztem do 4 tygodni, przy czym obie kary mogą być nałożone łącznie.

## Akcja pracowników szpitalnych o unormowanie warunków pracy

Jeszcze w ub. roku związki zawodowe podjęły akcję o uregulowanie warunków pracy w szpitalach i lecznicach prywatnych, oraz społecznych.

Akcja ta doprowadziła do unormowania warunków pracy pracowników szpitalnych, jak wprowadzenie osmiogodzinnego dnia pracy, zniesienie przymusu korzystania z wiktu szpitalnego, wyjątek stanowią szpitale: Kockanówka, Anny Marii, Betleem oraz kilka klinik i

niejszych lecznic, gdzie utrzymywane zostały dawne warunki pracy.

Rokowania w okresie letnim zostały przerwane i obecnie związki zawodowe wznawiają je za pośrednictwem inspekcji pracy i min. op. społ.

Związki występują z wnioskiem o upowszechnienie układu, jaki już został zawarty z większością szpitali i jednolite ustalenie warunków pracy we wszystkich szpitalach i lecznicach.

## Ludność Łodzi wzrasta

Na dzień 1 sierpnia r. b. było 664.789 mieszkańców

Interesująco przedstawia się ruch ludnościowy w Łodzi w ostatnich miesiącach bież. roku. Obraz rzeczywistości charakteryzują zestawienia cyfrowe, opracowane przez wydział statystyczny zarządu miejskiego za okres na dzień 1 sierpnia 1939 roku. W dniu tym Łódź liczyła ogółem 664.789 mieszkańców.

Wprawdzie na dzień 1 stycznia 1939 roku Łódź liczyła 672.138

mieszkańców, a na dzień 1 sierpnia 1939 roku — 664.789, nie dowodzi to bynajmniej spadku w zaludnieniu Łodzi. Różnica pochodzi stąd, iż w okresie lata miasto chwilowo wyludnia się z powodu wyjazdów na wywczasowy letnie. Normalnie jednak ludność Łodzi wzrasta.

Tym też tłumaczy się ubytek w stanie zaludnienia Łodzi.





25 SIERPNIA 1914 R.

Z Paryża odjechał do obozu ćwiczebnego w Bajiunie pierwszy transport ochotników, którzy zgłosili się na wezwanie Komitetu Wolontariuszów do walki orężnej z Niemcami. Odjeżdżający oddział, mimo swej niewielkiej liczby, wzbudził wśród ludności Paryża żywe zainteresowanie i sympatię. Widok polskiego oddziału wojskowego — wielu uprzytomnił francuzom „sprawę polską”, o której milczały czynniki oficjalne, kępowane względami wobec Rosji. Tak więc problem polski aktualizował i przypominał żołnierz polski, gotowy do ofiar i czynem dokumentujący prawo do własnego i niepodległego państwa.

W Kielcach ukazała się następująca odezwa Komisarza Wojsk Polskich, Michała Sokolnickiego:

„Do mieszkańców Kielc!

Z ramienia Komendy Wojsk Polskich z dniem dzisiejszym objąłem kierownictwo polityczne miasta Kielc.

Wzywam ogół patriotycznej ludności do czynnego uczestnictwa w narodowej sprawie.

Od nas, Polaków, zależy, na ostrzu naszego oręża, na sile naszej polityki zawisła przyszłość Narodu. Twórzmy fakty dokonane, które na wojnie są jedynym prawem.

Każda dzielnica dawnej Rzeczypospolitej winna pokazać, że jeszcze gra w naszych żyłach krew rycerzy, że nie wymarła w sercach chęć swobody, a myślą jedyną w czasie wojny jest ocalenie wspólnej wszystkim sprawy.

Wzywam całą męską ludność do zapisywania się w szeregi polskich żołnierzy!

Wzywam wszystkich ludzi dobrej woli do uczestnictwa w narodowych rządach

Wzywam całą ludność do czynnej pomocy ojczystemu wojsku!  
MICHAŁ SOKOLNICKI  
Komisarz Wojsk Polskich w Kielcach”.

Prócz tej odezwy ukazało się rozporządzenie, nakazujące usunięcie napisów w języku rosyjskim na szyldach sklepów, zakładów przemysłowych i wogóle w miejscach publicznych, udekorowania chorągiewami o barwach narodowych wszystkich domów, w których przebywają bądź oddziały, bądź urzędy polskie, podporządkowanie się rozkazom żandarmerii polowej, pełniące również funkcje w zakresie przestępstw politycznych, zabraniające drukowania bez zezwolenia Komisarza i t. d.

Prócz organów wojskowych i cywilnych w Kielcach podjęła owocną pracę „Liga Kobieta Pogotowia Wojennego”, powstała bezpośrednio po drugim wkroczeniu oddziałów polskich do miasta „Liga Kobieta P. W.” prace swe skupiała wokół potrzeb materialnych żołnierzy, zakładając szwalnię bielizny, mundurów, pralnie, kuchnie, gromadząc żywność, organizowała punkty odżywcze i t. p.

## Aresztowanie kasjerki

Nie chciała wydać reszty z 20 złotych

W dniu wczorajszym policja aresztowała kasjerkę Spółdzielczego Banku Rzemieślniczego przy ul. Piotrkowskiej 20.

Do kasy banku zgłosił się wczoraj interesant, wpłacając pewną kwotę. Wobec tego, że wpłacił on banknot 20 zł, a

## Samobójstwo przemysłowca

Otto Wewer powiesił się nad umywalnią w fabryce

W dniu wczorajszym pogotowie Czerwonego Krzyża zostało zawezwane do wypadku samobójstwa przy ul. Kopernika 58.

Właściciel fabryki Otto WEVER przy ul. Kopernika 38, od dłuższe-

go czasu wykazywał silne zdenerwowanie i podniecenie. Nad ranem, gdy robotnicy przyszedli do pracy, zauważyli z przerażeniem wiszące ciało szefa, który powiesił się nad umywalnią w fabryce. Natychmiast

odcięto sznur i wezwano pogotowie ratunkowe, którego lekarz stwierdził już tylko zgon.

Przyczyny samobójstwa narazie nie ustalono. (m)

## Zwłoki w stawie rozpoznane 17-letnia dziewczyna popełniła samobójstwo

Jak już donosiliśmy wczoraj obszernie, w stawie majątku Łągowicki wylowione zostały zwłoki w stanie rozkładu młodej kobiety.

W wyniku energicznego śledztwa policja zdołała w dniu wczorajszym stwierdzić tożsamość kobiety. Okazała się nią 17-letnia Sabina

KOSIŃSKA, zam. w Łodzi przy ul. Jaskrawej 22. Prawdopodobnie Kosińska na tle zawodu miłośnego popełniła samobójstwo. Hipoteza morderstwa odpadła, ponieważ denatka pozostawiła list do ojca, w którym prosi go, by za jej śmierć nikogo nie winił.

Kosińska w dniu popełnienia samobójstwa pojechała do maj. Łągowicki, gdzie upatrzywszy chwilę, gdy nikogo nie było na dziedzińcu pałacowym, przeszła przez niski mur, okalający park i z mostku nad stawem rzuciła się w ubraniu do wody. (m)

## Wizyta u Toli Mankiewiczówny

podczas próby do inauguracyjnej sztuki o Villonie w teatrze miejskim

Pamiętamy wszyscy bezwzględnie młodą, przystojną i rozśpiewaną blondynkę „gwiazdę” ekranu polskiego — Tolę Mankiewiczównę. W pamięci utrwalił się obraz tętniącej życiem, pełnej temperamentu pani w powłóczystych, falujących sukniach, która w teatrze, czy na srebrnym płótnie kina jednakowo nas czarowała swym śpiewem i wdziękiem, kusila tańcem. To Mankiewiczówna, polska Lilian Hervey, bohaterka filmów „Pani minister tańczy”, „Manewry miłosne”, „Śluby ułańskie” i innych.

Fakt zaangażowania jej przez dyr. Janusza Warneckiego na nowy sezon teatralny do Łodzi był dla wielbicieli jej talentu miłą niespodzianką. Wystąpi narazie tylko w jednej rzeczy, w roli Katarzyny we wspaniałej sztuce o poecie awanturniku, nieśmiertelnym Villonie — w „Królu włóczęgów”.

Mankiewiczówna przyjechała wczoraj do Łodzi wraz ze swym... mężem, adw. R. Sympatyczną artystkę spotykamy na scenie teatru miejskiego, podczas odbywającej się właśnie pod kierunkiem reżysera, p. Warneckiego, próby.

Gmach teatru przypomina wielkie atelier malarskie. Wszędzie woń farby. Po wszystkich kątach kręcą się malarze z drabinami, pędzlami, kablami. W całym budynku huczy. Przy otwartej kurtynie „próbują” „Króla włóczęgów”, nowi artyści, statyści, kompozytor Sygityński, dekoratorzy. Rej na scenie wodzą nasi starzy znajomi Szubert (rola Tabarina) i Wacław Malinowski (król Ludwik XI). Spotykamy również znanego aktora Leszka Pościelowskiego z warszawskiego „Ateneum”, zaprawiającego się do roli poety - włóczęgi. Odbywa się właśnie próba ze sceny muzycznej. Rozbrzmiewają tony jednej z melodii, śpiewają chórzysci.

W panującym rozgwarze trudno prowadzić rozmowę. „Sciągamy” przeto Mankiewiczównę ze sceny, mijamy szczęśliwie stopy dekoracji i desek i zawijamy do jednej z łóż w głębi teatru.

Tola Mankiewiczówna uważa za swój przyjemny obowiązek skostatować na samym wstępie, że mile uderzyła ją zmieniona szata zewnętrzna Łodzi.

— Przejeżdżając samochodem

przez ulice nie mogłam się oprzeć wrażeniu, że to wcale nie jest ta Łódź, którą pamiętam z przed laty.

Pierwszy raz byłam u was 6 lat temu na zaproszenie Kocia Tatar-kiewiczca, który zaangażował mnie do rewii „Coctile” przy ul. Przejazd. Śpiewałam wtedy walce i liryczne pieśni. Drugim razem byłam w Łodzi dwa lata temu i występowałam wraz z Zabczyńskim w „Czarującym chłopcu”. Teraz chętnie zgodziłam się na propozycję dyr. Warneckiego. Nowa rola fascynuje mnie. Muszę w niej wyglądać ładnie i dobrze śpiewać. Przygotowałam się do niej należycie. Wracam bezpośrednio z urlopu, który spędziłam w lasach. Jestem pełna entuzjazmu do pracy, szczególnie, że znam reżyserię dyr. Warneckiego i możliwości mojego partnera p. Pościelowskiego.

— Czy może pani coś powiedzieć o naszej publiczności?

— Jestem o niej najlepszego zdania. Jest krytyczna, dużo wymaga, ale potrafi ocenić wysiłek i dodać artyście zapału, bodźca do pracy. W kinie trudno kontrolować ten stosunek widza do aktora ale proszę mi wierzyć, praca sceniczna pozwala na pewne konkretne spo-

strzeżenia. Wyczuwam doskonale nastroj widowni. Same oklaski nie świadczą jeszcze o niczym. Trzeba widzieć twarze i wyczytać z nich, chęć współpracy oraz to, iż publiczność potrafi wejść w orbitę zainteresowań artysty w momencie jego produkowania się. Te spostrzeżenia są dla mnie bardzo ważne, bowiem rzadko kiedy wyjeżdżam zagranicę, mimo posiadania kontraktów i lubię pracować w kraju.

Jestem teraz bardzo zajęta. Śpiewam dla radia i będę „kręciła” film. Mimo to do Łodzi przyjeżdżam z prawdziwą radością. Wasze ciasto jest dla mnie teraz tym sympatyczniejszym, że jest piękniejsze.

Gawędzimy jeszcze o szczegółach przygotowań do otwarcia sezonu teatralnego i montowania pierwszego spektaklu, który odbędzie się w pierwszych dniach września.

Na pożegnanie sympatyczna „gwiazda” jeszcze raz dziękuje za pamięć o niej i kończy sakramentalnym „Do zobaczenia na premierze”.

Po chwili z za kulis płynął już jej piękny, metaliczny głos, któremu wtórowało na sali mękkie echo.  
ST. GEL

## Na ławie oskarżonych

### Oszust w poirzasku

Zamienił pończochy na trociny

W dniu wczorajszym sąd okręgowy rozpatrywał ciekawą sprawę zawodowego oszusta 22-letniego Szmula Borucha KRUPKI, oskarżonego o usiłowanie wyłudzenia paczki z towarami z ekspedycji. Tło sprawy przedstawia się następująco:

Krupka, który 6 maja r. b. opuścił więzienie w Warszawie, gdzie odsiedział karę za kradzież, przyjechał na gościnne występy do Łodzi. Przybył do klubu sportowego „Jutrznia”, gdzie zawarł znajomość z niejakim Izraelem SOMPOLIŃSKIM, pracownikiem firmy pończoszniczej M. Markowski, przy ul. Śródmiejskiej 22.

Dnia 20 maja r. b. Sompoliński, któremu firma poleciła odwieźć szereg paczek do ekspedycji Mandelbanda przy ul. Piotrkowskiej 18, spotkał Krupkę, który oświadczył, że jest wpływowym kupcem branży pończoszniczej i pragnie poczynić większe zakupy w Łodzi. Sompoliński skierował Krupkę do firmy, w której pracował.

Krupka tego samego dnia zwrócił się do firmy Markowski, gdzie kupił rzekomo na próbę 3 pary jedwabnych pończoch, prosząc jednocześnie o dokładny adres i brzmienie firmy, gdyż, jak oświadczył, chce listownie zamawiać towar. Sompoliński wręczył mu w związku z tym drukowaną kopertę firmową. Krupka na odwrotnej stronie ko-

perty napisał do ekspedycji rzekomo z firmy Markowski list z poleceniem, aby wstrzymano narazie wysyłkę paczek, gdyż zasłała pożyłka i zamiast jednej z nich należy wysłać inną, którą przesyła.

List ten wraz z paczką napelnioną... gazetami i trocinami wysłał Krupka do ekspedycji przez posłańca. Ekspedycja skomunikowała się z firmą Markowski, gdzie oświadczone jednak, że o żadnej zmianie nie wiedz. Wobec tego rozpakowano przyslaną paczkę, z której wysypały się trociny. W ten sposób oszustwo wyszło na jaw i Krupkę aresztowano.

Sąd skazał go na 1 rok więzienia, zaznaczając, że wymierzył oskarżonemu stosunkowo łagodną karę, mając na uwadze jego młodociany wiek i dając mu w ten sposób ostatnią możliwość powrotu na uczciwą drogę. (m)

## Kurz przyczyną pożaru

Zapalił się dach farbiarni

Wczoraj w godzinach popołudniowych straż ogniowa została zawezwana do pożaru, jaki wybuchł w firmie „B-cia Cytryn”, farbiarnia i wykończalnia przy ul. Wolborskiej 44. Od nadmiernego żaru zapalił

## Broszura pomocnicza radia do audycji dla szkół średnich

Z początkiem roku szkolnego wprowadza Polskie Radio, jak co roku, audycje dla szkół powszechnych i średnich.

Audycje dla szkół średnich będą dwójakiego rodzaju: muzyczne i słowne. Audycje muzyczne przeznaczone zarówno dla gimnazjów jak i dla liceów będą się odbywały dwa razy w miesiącu, w poniedziałki od godz. 13.00, z tym, że pierwszy poniedziałek miesiąca przeznaczony będzie dla gimnazjów, drugi dla liceów. Program tych audycji został opracowany wg. programu obowiązującego państwowe szkoły średnie ogólnokształcące.

Audycje słowne będą nadawane w czwartki o godz. 17.00. Pomysłami one zostały jako pomoc przy opracowaniu zagadnień życia współczesnego w pierwszej klasie liceum ogólnokształcącego. Audycje te ujęte są w trzy cykle: osiedla ludzkie; warsztaty pracy: życie społeczno - gospodarcze. Każdy z tych cykli obejmuje zarówno audycje dotyczące zagadnień wsi jak i miasta. Przy stosowaniu takiego układu audycji Polskie Radio kierowało się myślą ułatwienia młodzieży wyboru audycji zależnie od kolejności przebiegającego w szkole materiału. Niektóre audycje urozmaicone będą transmisjami z życia.

W celu zaznajomienia nauczycieli z planem audycji dla szkół średnich Polskie Radio wydało specjalną broszurę pomocniczą, która została rozesłana do gimnazjów w całej Polsce. Obecnie broszurę tę nabywać jeszcze można w Polskim Radu w cenie 50 gr. za egzemplarz, wpłacając je na konto UKO Nr. 5474.

## TEATR I SZTUKA

TEATR LETNI

„Baron Kimmel” grany będzie jeszcze tylko w piątek, sobotę i niedzielę. Będą to już bezwzględnie ostatnie przedstawienia tej niebywale atrakcyjnej komedii muzycznej. Abonamenty ważne.

ZESPÓŁ KAMIŃSKIEJ

Przez trzy dni Kamińska wystąpi w pięciu najpiękniejszych swych kreacjach. Dziś „Mirla Efros”. W sobotę po południu „Szczęście Frydy”, wieczorem „Madame X”, w niedzielę po południu „Sierota Chasia”, wieczorem „Glückel Hameln”.

## Dr. Weisbrum powrócił

Trochę humoru

W CYRKU.

— Panie dyrektorze, dziś trzeba będzie odwołać przedstawienie! — Dlaczego? — Karzelek dał olbrzymowi w twarz i zrobiła się straszna awantura, podczas której człowiekowi bez kości złamano rękę!

PORWANIE.

Młodzieniec porwał ukochaną. Gdy znaleźli się u celu podróży, młodzieniec zapytał zofera: — Ile się panu należy? — Nie mi się nie należy — odrzekł zofer, — rodzice tej panienci z góry za wszystko zapłacili.

NARAZIE Z MIŁOŚCI.

— Pan ożenił się z miłością? — Narazie tak, lecz moja żona czeka na wielki spadek!

się na dachu dwupiętrowego budynku fabrycznego kurz. Ogień groził przeczuciem się na sąsiednie budynki.

Przybyła na miejsce straż stłumiła ogień w zarodku. Straż ty stosunkowo nie wielkie. (m)



**Włókna sztuczne wypierają surowce**

Na poważny wzrost produkcji włókien sztucznych w ostatnich latach wpłynęło wiele przyczyn, z których nie wszystkie wynikają z postępem w chemii syntetycznej i udoskonalen technicznych.

Obok dążności do niezależnienia się od źródeł naturalnych surowców włókienniczych, znajdujących się w krajach zamorskich, wielką rolę odegrała niewątpliwie ta okoliczność, że fabryki, szczególnie włókna celulozowego, mogą być z łatwością przestawione na produkcję środków wybuchowych, dzięki czemu stanowią one swojego rodzaju rezerwy przemysł amunicyjny.

W roku 1938 produkcja światowa włókien sztucznych przekroczyła miliard (!) kilogramów. Surowiec służący do wyrobu tak fantastycznie wielkich ilości włókna syntetycznego znajduje się w przyrodzie w ilościach, praktycznie rzecz biorąc, niewyczerpanych. Wchodzi tu w pierwszy rzędzie w grę drewno, ewentualnie odpadki bawełniane. Poza tym, zależnie od sposobu produkcji, wymaga ona siarki albo kwasu octowego. Obydwa te produkty są również bardzo łatwo dostępne; siarki jako produktu pobocznego, dostarczyć może hutnictwo przy przerobce pirytów i gazownictwo. Jeśli zaś idzie o kwas octowy, to bez trudu można go otrzymać metodą biologiczną z alkoholu, albo też na drodze syntezy czysto chemicznej z wapna i węgla, a więc z materiałów bardzo rozpowszechnionych i tanich.

Do niedawna włókna sztuczne produkowano jedynie z surowców roślinnych, a mianowicie z celulozy. Ostatnio powstały w różnych krajach, m. in. w Polsce, fabryki posługujące się surowcem pochodzenia zwierzęcego o charakterze białkowym. Wyrabiają one włókno z białka mlecznego (kazeiny, zw. lanital), jak i włókno z mięsa ryb.

Włókna sztuczne różnego pochodzenia i o różnych własnościach przedsię obecnie razem w odpowiednio dobranych proporcjach. W ten sposób można otrzymać tkaniny o zupełnie nowych, a przy tym dozwolnie w dużym zakresie ustalanych właściwościach.

W prasie naukowej i specjalnej ukazały się ostatnio dość nieprawdopodobne, a jednak prawdziwie wiadomości o nowym zupełnie rodzaju włókna. Nie jest ono pochodzenia roślinnego, ani też zwierzęcego, posiada skład całkowicie syntetyczny. Wyrabia się je albo ze specjalnie preparowanego szkła, albo też z surowca zbliżonego swoim składem do kauczuku syntetycznego. Te nowe rodzaje włókien w połączeniu z będącymi dotychczas w użyciu włóknami naturalnymi i sztucznymi, będą mogły być użyte do wyrobu tkanin o własnościach zupełnie nowych, trudnych do przewidzenia, ale napewno dość niezwykłych. Należy podkreślić, że realizacja przemysłowa „włókna kauczukowego” oznaczałaby urzeczywistnienie w tej dziedzinie pełnej syntezy, gdyż jedynymi surowcami wymaganymi w tej produkcji byłyby: węgiel, wapno i... powietrze.

Jeśli przyjąć światową produkcję wełny oweczej w roku 1937 za 100, ilość wyprodukowanego sztucznego włókna wypada oznaczyć przez 60. W r. 1938 wynosi ona już 75. Postęp ilościowy w zupełności dąży do większego kroku wielkim sukcesem syntezy chemicznej.

**Zapisujcie się na członków L.O.P.P.**

**Średni przemysł włókienniczy domaga się zwiększenia kredytów**

Zagadnienie kredytów krótko i długoterminowych dla włókiennictwa łódzkiego, zwłaszcza dla przemysłu średniego i drobnego nie przestaje być aktualnym problemem, domagającym się możliwie szybkiego i radykalnego rozwiązania.

Szczególnie w okresie ostatnim, kiedy producenci łódzcy, przede wszystkim zaś zarobkowi oraz należący do średniego i drobnego prze-

mysłu, którzy produkują na rachunek własny, borykają się z trudnościami gotówkowymi, co z jednej strony wpływa na rozmiar produkcji, z drugiej zaś nie pozwala im należycie wywiązywać się z zobowiązań płatniczych wobec dostawców i wierzycieli, pomoc kredytowa dla włókiennictwa jest niezbędna.

W świetle niedawno ogłoszonej statystyki okazuje się, że Bank Gospodarstwa Krajowego, poza dzia-

łalnością ściśle inwestycyjno-przemysłową, prowadzi szeroko zakrojoną akcję kredytową wśród przemysłu prywatnego.

Niestety, Łódź w tej akcji finansowej odgrywa minimalną rolę, a zwłaszcza nie docierają kredyty gotówkowe krótko i długoterminowe do średniego i zarobkowego przemysłu włókienniczego.

Na podstawie danych statystycznych z roku 1923 B. G. K. udzielił przemysłowi w całym kraju 100 milionów zł. kredytów gotówkowych krótko i długoterminowych, a w roku 1938 — już 139 milionów zł.

Jako objaw charakterystyczny podkreślić należy fakt, że w okresie ostatnich 3—4 lat kredytowanie przez B. G. K. zwiększyło się, czego dowodem są cyfry następujące:

W roku 1935 kredyty gotówkowe krótko i długoterminowe tego banku dla przemysłu wynosiły 156 milionów zł., w 1936 roku — 171 milionów zł., w roku 1937 już 191 milionów zł., a w roku 1938 — 199 milionów zł.

Zdaniem ster zainteresowanych włókiennictwo łódzkie średnie, drobne i zarobkowe niestety powyższego wzmocnienia się kredytów prawie zupełnie nie odczuło. Przypuszczalnie należy, że czynniki miarodajne zwrócić na powyższe zjawisko uwagę i spowodować zmianę polityki zainteresowanych banków wobec tych gałęzi przemysłowych.

**NOTATNIK EKSPORTERA**

ŁÓDŹ — ESTONIA.

Estoński związek przemysłu włókienniczego zwrócił się do rządu z memoriałem, w którym żąda ograniczenia przywozu do Estonii wyrobów tekstylnych, zwłaszcza tańszych gatunków bawełnianych.

Import wyrobów włókienniczych do Estonii wyrażał się w roku 1938-39 cyfrą 34, mln. koron, co pokrywało około 13 proc. zapotrzebowania na rynku krajowym.

Zaznaczyć należy, że Łódź w eksporcie towarów włókienniczych do Estonii nie jest zbyt silnie zainteresowana, czego dowodem są cyfry następujące: w marcu r. b. wywieźliśmy do kraju tego z okręgu łódzkiego 1126 kg. wyrobów włókienniczych za sumę zł. 9.503.—, w kwietniu — 346 kg. wartości zł. 2.757.—, w maju — 604 kg. za zł. 5.075.—, w czerwcu — 662 kg. wartości zł. 6.182.—, wreszcie w lipcu r. b. 891 kg. za zł. 8.284.—.

Jak widać z powyższego, jakkolwiek eksport towarów tych do Estonii w ciągu ostatniego okresu ulegał stalemu zwiększeniu, to jednak zarówno wartość, jak i ilość wywożonych artykułów nie jest wielka i nie stanowią one poważniejszej pozycji w bilansie eksportowym włókiennictwa łódzkiego.

**Czy boją i palą cię nogi??**

**Bezbolesne usuwanie odcisków i piekającej twardej skóry łącznie z kąpielą nóg (Pedicure)**

**1.50**

Zabiegi wykonują **pięroszorzędne** siły fashowe. **GABINET LECZNICZEJ KOSMETYKI „ELITE”** Piotrkowska 86, tel. 259-28 **PORADY BEZPŁATNE** Manicure 75 gr.

**Przeciwko monopolizacji wypowiada się całe kupiectwo surowcowe**

Donosiliśmy obszernie o projekcie dekretu Prezydenta Rzplitej w sprawie koncesjonowania skupu i zbiórki odpadków.

Projekt ten — jak wynika z uchwał związków gospodarczych — godzi poważnie w interesy istniejących placówek, przy czym absolutnie nie rozwiązuje racjonalnie zagadnienia odpadków.

Stowarzyszenie kupców surowców i półfabrykatów włókienniczych, które zrzesza najpoważniejszą część kupiectwa krajowych odpadków włókienniczych, zwołało onegdaj nadzwyczajne zebranie członków, celem zajęcia stanowiska wobec tego projektu.

Zebrańnię zagalil prezes stowarz. p. Ryba, który zaznajomił zebranych z treścią projektu oraz wskazał na ujemne dla życia gospodarczego konsekwencje w wypadku wejścia jego w życie.

Dyrektor stowarz. Dr. Neumark omówił następnie gospodarczą i prawną stronę zagadnienia, przy czym uznając w zasadzie konieczność zrjonalizowania zbiórki i skupu odpadków krajowych — wy powiedział się jednakże przeciwko obecnej formie projektu.

**Konferencja ogólnopolska w sprawie koncesjonowania skupu odpadków**

Jak się dowiadujemy, w związku z projektem dekretu Pana Prezydenta Rzplitej o koncesjonowaniu przedsiębiorstw skupu i zbiórki surowców odpadkowych, centrala związku kupców zwołuje na dzień 28 b. m. specjalną konferencję w Warszawie.

Celem konferencji będzie wszechstronne zbadanie projektu oraz zastanowienie się nad ewent. konsekwencjami

Mówca wskazał również, że intensyfikacja, upowszechnienie i systematyzacja zbiórki odpadków surowcowych nie będą mogły być osiągnięte w drodze udzielania specjalnych koncesji, lecz raczej dążyć należy do waloryzacji ich od strony sprzedaży, a mianowicie od podniesienia cen płaconych przez odbiorców.

Po referacie wywiązała się dyskusja, w której stwierdzono, że wprowadzenie systemu koncesyjnego o charakterze monopolowym, stanowić będzie całkowite przekształcenie struktury poważnej gałęzi gospodarstwa, co musi odbić się ujemnie na wynikach zbiórki odpadków.

Poza tym rezolucja stwierdza, że usunięcie istniejącego już od lat aparatu na rzecz nowego, który dopiero trzeba stworzyć, wywoła poważne trudności na tym odcinku, wobec czego należałoby powołać do życia specjalną komisję, złożoną z delegatów zainteresowanych ministerstw oraz fachowców tej branży, dla opracowania właściwego programu reformy metod pracy zbiórki.

**Zatwierdzone układy przez sąd handlowy w Łodzi**

Sąd handlowy rozpoznawał kwestię zatwierdzenia układu w sprawie firmy „Wytwórnia konfekcji damskiej i męskiej L. Halberg”, korzystającej z otwarcia postępowania układowego.

Na zebraniu wierzycieli w dniu 10 sierpnia r. b. firma dłużnicza zgłosiła propozycję układowe, które brzmia: zredukowanie sumy długów do 50% ich nominalnej wysokości bez procentów i kosztów oraz rozłożenie zredukowanej jak wyżej sumy długów na cztery raty półroczne po 12½% każda, przy czym pierwsza rata płatna będzie w ciągu sześciu miesięcy od daty uprawomocnienia się postanowienia zatwierdzającego układ.

Sędzia komisarz, mając na uwadze, że na ogólną ilość 81 wierzycieli, reprezentujących łącznie zł. 107.787,11, czyli ponad cztery piąte ogólnej sumy wierzytelności, za układem wypowiedziało się 80 wierzycieli, uznał układ za przyjęty i przedstawił go sądowi do zatwierdzenia.

Sąd układ powyższy zatwierdził.

Ponadto rozpoznawał sąd kwestię zatwierdzenia układu w sprawie firmy „Gerson Ajsen” i jej właściciela Gersona Ajsena, której sąd postanowieniem z dnia 20 kwietnia 1939 roku ogłosił upadłość.

dla życia gospodarczego w wypadku wejścia w życie tej ustawy.

Z ramienia łódzkich organizacji branżowych w konferencji tej wezmą udział pp.: Adler — ze stow. kupców m. Łodzi, Ryba i dr. Neumark — ze stow. kupców surowców oraz przedstawiciel centr. stow. rzyszenia kupców i przemysłowców.

Na zebraniu wierzycieli, odbytym w dniu 3 lipca 1939 roku upadły zaproponował zredukowaną sumę długów do 20 procent ich nominalnej wysokości, spłacić bez procentów i kosztów w trzech równych ratach w odstęпах sześciomiesięcznych, przy czym pierwszą ratę w ciągu sześciu miesięcy od daty uprawomocnienia się postanowienia o zakończeniu postępowania układowego.

Ze względu na to, że na ogólną ilość 68 wierzycieli za układem wypowiedziało się 64, reprezentujących kwotę zł. 57.485,96 na ogólną kwotę wierzytelności według ustalonej listy — zł. 81.047,97, układ doszedł do skutku.

Sąd układ powyższy zatwierdził.

**Gabinet kosmetyki leczniczej i toaletowej**  
**Z. SZWALBE**  
dyplom Uniwersytecki  
Moniuszki 1, tel. 127-99.  
Uzuwanie wszelkich defektów cery.  
Usuwanie bezpowrotnie i bez śladów szpecących włosów.  
Przyjmuje 10—2 i 4—8 wiecz.

**Rynek pieniężny**

**Urzędowa ceduła giełdy warszawskiej**

Na wczorajszym zebraniu giełdy dewizowo-walutowej w Warszawie notowano następujące kursy:

**DEWIZY**  
Belgia 90.20 — 90.42 — 89.98, Berlin 213.07 — 212.01, Gdańsk 100.25 — 99.75, Holandia 287.40 — 288.11 — 286.69, Kopenhaga 111.48 — 110.92, Londyn 24.93 — 25.00 — 24.86, Nowy York 5.32½ — 5.33½ — 5.31, N. Jork kabeł 5.32½ — 5.33 i pięć ósmych — 5.31½, Oslo 125.25 — 125.57 — 124.93, Paryż 14.13 — 14.17 — 14.09, Sztokholm 128.75 — 129.07 — 128.43, Zurych 120.20 — 120.50 — 119.90, Włochy 28.02 — 27.88, Helsinki 11.01 — 10.95.

**PAPIERY PROCENTOWE**  
4½% pożycz. wewnętrzna 60.50, 3% pożycz. inwestycyjna I em. 70, 3% pożycz. inwestycyjna II em. 69, 5% pożycz. konsolidacyjna 63 (setki) 62, (drobne) 60, 4% pożycz. dolarowa 36, 4% pożycz. konsolidacyjna 61.25 (setki i drobne) 60.50, 5% pożycz. kolejowa 61, (drobne) 59.

5½% listy zastawne i obligacje komunalne B. G. K. (dawnej 8 i 7 proc.) 81 (w proc.), 5½% listy zastawne Państwowego Banku Rolnego (dawnej 8 i 7 proc.), 81, 6% obligacje bankowe B. G. K. III em. 97.

4½% listy zastawne ziemskie, ser. V 50.50, 5% listy zastawne m. Warszawy, stare 61.50, 5% listy zastawne m. Warszawy z 1933 roku 56.50, 5% listy zastawne m. Warszawy z 1936 roku 54 (drobne) 54.50, 5% listy zastawne m. Lublina z 1933 roku 53.50. Tendencja dla pożyczek utrzymana, dla listów niejednolita.

**AKCJE**  
Bank Polski 102, Warsz. Tow. Fabr. Cukru 34.25, Lilpop 78 — 77, Habersbusch 52. Tendencja nieco słabsza.

**GIEŁDA ŁÓDZKA**  
Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

Dolarówka	36.50	36.00
Inwestyc. I em.	70.50	70.00
Inwestyc. II em.	69.50	69.00
Konsolidacyjna	61.25	61.00
Wewnętrzna	60.50	60.00
Wewnętrzna	60.50	60.00
Bank Polski	102.50	102.00

Tendencja wyczekująca.

**GIEŁDA ZBOŻOWA**

Pszonica jedn.	20.50	21.00
Pszonica zbier.	20.00	20.50
Jęczmień przem.	12.50	13.50
Jęczmień stand.	16.00	16.50
Owies I stand.	14.25	14.75
Owies II stand.	13.50	14.00
Otręby pszenne śr.	9.25	9.50
Mąka pszenna	40.00	41.00
	39.00	40.00
	35.00	36.00
	34.00	35.00
	25.50	27.50
	30.50	31.50
	21.50	22.50
Mąka żytnia 30%	25.25	25.75
55%	22.25	22.75
Mąka żytnia raz.	19.50	20.00
Mąka żytnia aromatowa	11.25	12.25
Mąka ziemniaczana	42.00	44.00
superior	42.00	44.00
Mąka ziemniaczana	40.00	41.00
prima	50.00	51.00
Rzepak ozimy	45.50	47.00
Rzepak jary	42.50	43.00
Siemie lniane	24.50	25.00
Gryka	35.00	35.00
Groch Victoria	35.00	35.00

Tendencja na pszenicę i żyto odzwrotna na inne spokojna.  
Ogólny obrót 2.379 ton.

**NOTOWANIA BAWELNY**

**NOWY JORK**  
Otwarcie z dnia 24 sierpnia  
Stare kontrakty: październik 8.65, grudzień 8.57, styczeń —, marzec —, lipiec 8.02.

Nowe kontrakty: grudzień 8.67, maj 8.38.

**LIVERPOOL.**  
Otwarcie z dnia 24 sierpnia  
Październik 4.46, grudzień —, styczeń 4.40, marzec 4.31, maj 4.31, lipiec 4.39.

**ALEKSANDRIA**  
Zamknięcie z dnia 24 sierpnia.  
Sakellaris: listopad 12.89, styczeń 12.89, marzec 12.92.

Ashmouni: październik 9.81, gr. dzień 9.84, luty 9.89, kwiecień 9.91.  
Giza: listopad 11.64, styczeń 11.69, marzec 11.84.

**Higiena to zdrowie!**  
Cyklinowanie, drutowanie i froterowanie posadzek, czyszczenie wystaw i okien, sprzątanie biur i pokoi, odkurzenie elektroluxem. Reperacje linoleum. Pakowanie okien i drzwi.  
**J. HUPERT i S-ka**  
Piotrkowska 44.  
tel. 202-14.

**URLOP W SŁOŃCU na plaży CARMEN SILVA**  
połączony ze zwiedzaniem Bukaresztu i Konstantynopola — 3. IX — 24. IX. 39 — **zł. 199.—**  
**Wagons-Lits|Cook**, Piotrkowska 68, tel. 170-70



## Odwolanie pociągu popularnego na mecz z Węgrami

Pociąg popularny z Łodzi do Warszawy na mecz Polska — Węgry został odwołany. Wpłacone pieniądze są do odbierania w Robotniczym Towarzystwie Turystycznym przy ul. Południowej 28.

## Dziś pierwszy mecz bokserski o mistrzostwo

W dniu dzisiejszym zostaną za inaugurowane mistrzostwa drużynowe w boksie łódzkiej klasy A meczem Wima — Zjednoczone, który zostanie rozegrany o godz. 20-ej w hali sportowej Wimy przy ul. Rokicińskiej 82.

## Kajakowcy łódzcy startują w wyścigu długodystansowym

Na rzece Pilicy na trasie Tomaszów — Spała — Tomaszów odbędzie się w dniu 24 września długodystansowy wyścig kajakowy w konkurencji ogólnopolskiej. W wyścigu tym, którego dystans wyniesie 36 km., wezmą również udział kajakowcy łódzcy K. K. „Pinguin”.

## Aktualia lokalne

Do mistrzostw lekkoatletycznych Polski juniorów, które rozpoczną się w dniu jutrzejszym w Łodzi, zgłosiło się ostatecznie 234 zawodników.

## RADIO

### DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

- 7.15 Muzyka (płyty)
- 12.03 Audycja południowa
- 13.00 Utwory i opracowania A. Gładunowa
- 13.50 Koncert życzeń
- 14.40 Wiadomości giełdowe
- 14.45 Rozmowę technika z młodzieżą przeprowadzi Wacław Frenkiel
- 15.00 Koncert popularny
- 15.45 Wiadomości gospodarcze
- 16.10 Pogadanka aktualna
- 16.20 Utwory Franciszka Schuberta w wykonaniu Artura i Karola Schnablów
- 16.45 Rozmowa z chorymi
- 17.00 Melodie zbiorów
- 17.55 Jak spędzić święto?
- 18.00 „Melodie słonecznej Hellady” audycja słowno - muzyczna
- 18.30 Koncert kameralny
- 19.00 „Legenda o Merkury Smoleńskim” — w opracowaniu Jarosława Iwaszkiewicza
- 19.30 Przy wierzchy
- 20.25 Lato w Łodzi — pogadanka red. Stan. Sapocińskiego
- 20.40 Dziennik wieczorny
- 21.00 „Ilustracje muzyczne do utworów scenicznych” — audycja poświęcona muzyce polskiej.
- 22.35 Jan Brahms — Sonata na klarnet i fortepian op. 120 Nr. 1

### AUDYCJE ZAGRANICZNE

- HAMBURG (332)
- 19.00 Transmisja z Salzburga. „Cyrylik sewilski” — opera Rossiniego
- DROITWICH (1500)
- 20.00 Koncert symfoniczny utworów Beethovena. W programie koncert skrzypcowy D-dur i symfonia D-dur BUDAPEST (549)
- 21.05 Recital fortepianowy G. Karolyi RZYM (420)
- 21.30 Koncert symfoniczny pod dyr. P. Mascagniego

## W Łodzi odbędą się finały mistrzostw Polski w koszykówce męskiej

Polski związek piłki ręcznej wyznaczył do Łodzi na 29 — 31 marca finały mistrzostw Polski koszykówki męskiej. Do finałów zostaną dopuszczone najlepsze drużyny wyłonione z przeprowadzonych uprzednio eliminacji.

Eliminacje te odbędą się w czterech grupach w dniach od 8 do 10 marca. Grupy te zostały ustalone następująco: I — Pomorze, Łódź, Warszawa; II — Lublin, Stanisławów, Poznań, Lwów; III — Śląsk,

# Mecz z wicemistrzem świata

## Ciężkie zadanie polskich piłkarzy. -- Remis będzie sukcesem

W niedzielę na stadionie Wojska Polskiego staną naprzeciw siebie dwie jedenastki, z których jedna ma wielką, wspaniałą tradycję, druga — wysokie aspiracje, a obie... po ważne kłopoty o wynik.

Węgry stworzyli legendę n. t. przygotowani piłkarzy polskich i na ich podstawie opierają swe obawy. Madziarzy liczą, że tylko techniką nadrobią braki kondycyjne, powstrzymują żywiołowe ataki drużyny z białym orłem. Właśnie kondycja jest chorobą jedenastki p. Ginzery. Długie, wyczerpujące rozgrywki ligowe i po tym w Mitropacoup zakończyły się zaledwie przed

trzema tygodniami. Krótki odpoczynek czołowych piłkarzy nie mógł w żadnym stopniu wpłynąć na ich formę. Uzasadnione są tedy zmarszczki na czole inż. Ginzery, ale...

### I MY W KŁOPOCIE.

Z naszą jedenastką nie jest lepiej. Właściwie — „szesnastką”, gdyż aż tak liczna jest kadra reprezentacyjna.

Doprawdy nie bardzo rozumiemy posunięcia p. Kałuży. Cóż chciał osiągnąć przez odwołanie decyzji?

Ostateczny skład znany będzie w niedzielę, nie trudno je dnak zorientować się, jak będzie on wyglądał.

W bramce pozycja Krzyka

nie nasuwa żadnych wątpliwości. Jankowiak w rezerwie jest o tyle niespodzianką, że od dłuższego czasu meldunki donosiły o... doskonałej formie Broma.

W obronie widzimy tylko jedną ewentualność: Szczepaniak — Gemza. Wyznaczenie Dusika ma wszelkie cechy formalności, jakkolwiek poznania kowi trudno odmówić talentu i warunków na reprezentanta.

W pomocy: Góra — na prawo, na lewo... Na lewo Dytko, albo Jabłoński. Rutyna przemawia za ślązakiem. Jabłoński ma jednak inne atuty: młodość i niezaprzeczalne postępy na kursach Jamesa — co rokuje

mu ciekawą przyszłość. Zdaje się więc, że Jabłoński zagra przeciwko dr. Sarossi.

Problem pomocy leży jednak w pozycji środkowego. Wobec kontuzji Nyca i dyskwalfikacji Pieca II (czemu nie znalazł łaski w P. Z. P. N. młody chorzowianin, jeżeli miał np. szczęście Góra?). Danielak jest koniecznością. Warciarz jest bezwzględnie utalentowany, w wysokiej formie (mecz z Ruchem), zauważyć jednak na leży, że po raz pierwszy wystąpi w takim otoczeniu i przeciw takiemu przeciwnikowi. A Węgrzy, to nie Ruch — nawet w „królewskiej” formie. Danielak nie umie grać głową, słabo skacze, a to przy ekwilibrystach węgierskich może poważnie się odbić na grze polskiego zespołu.

### ACH, TEN NAPAD!...

Wreszcie atak. Na prawej flance zagrać może tylko Wostal. Jaźnicki byłby tu ryzykanckim eksperymentem, a na to nie możemy sobie w kulminacyjnym momencie sezonu pozwolić. Za Wostalem przemawia i to, że grać może na każdej pozycji. Specjalnie zaś — na środku napadu.

Na prawym łączniku będzie oczywiście Piontek. Ostatnie recenzje nie były zbyt dla niego pochlebne, wierzymy jednak, iż ten ambitny „rep” da z siebie wszystko, a stać go na wiele.

Kierownictwo napadu powierzy p. Kałuży z pewnością Cebuli. Załować należy, iż nie przeegzaminowano „obrońcy mimo woli” (Szwajcaria!) w jakimś poważniejszym sparingu.

Wilimowski ma zbyt głośne nazwisko i zbyt silnie związany jest z reprezentacyjną jedenastką, by zrezygnować z niego właśnie w takiej chwili.

Wreszcie lewe skrzydło zajmie Cyganek. Tu bodajże kryje się i największa niespodzianka i największe niebezpieczeństwo.

Cyganek ma dobre noży za obóz, ale czy podoła ciężkiej roli reprezentanta? Mamy o to poważne obawy.

Resumując: atak nasz na czterech pozycjach obsadzony będzie przez zawodników, którzy są ostateczną ewentualnością.

Szkoda, że akurat Węgry otworzą nasz sezon jesienny. Spotkania z słabszymi przeciwnikami dałyby okazję do przeprowadzenia pewnych prób, eksperymentów, a tymczasem premiera jest gwoździem sezonu.

### ŻYCZENIA.

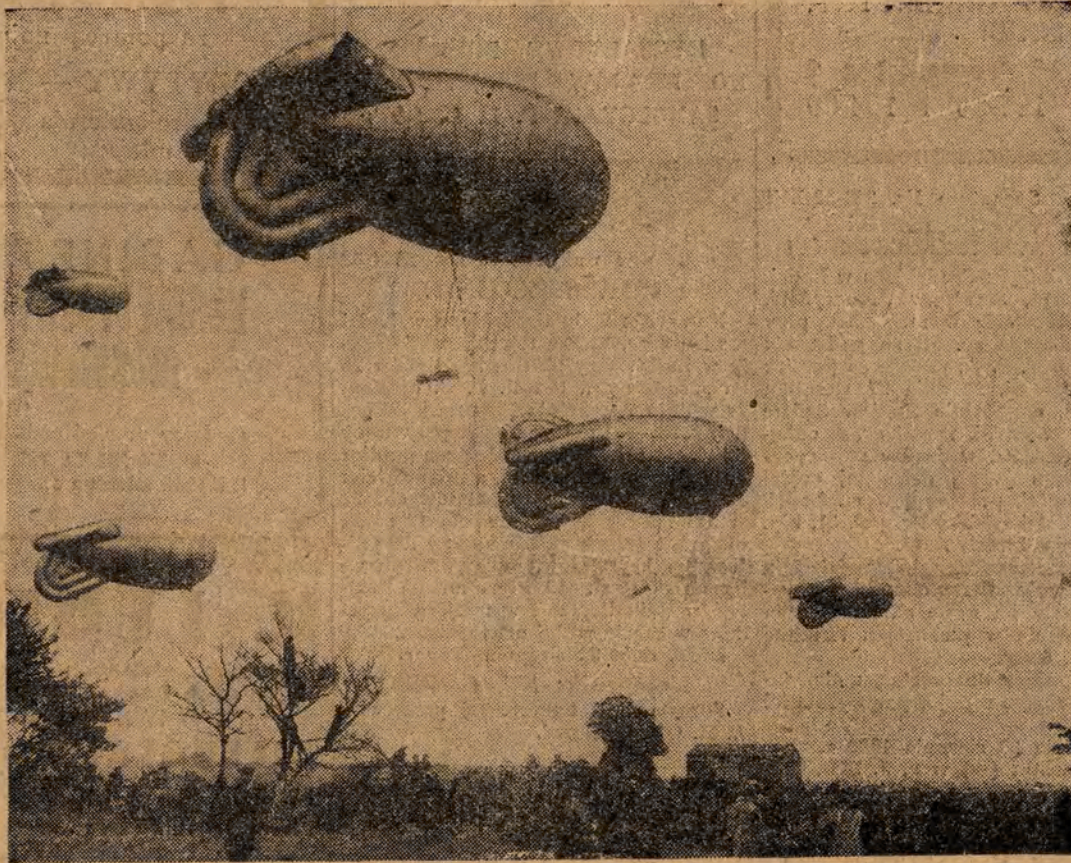
Mówimy odważnie: nie liczymy na sukces. (Byłby nim nawet wynik remisowy). Oczekujemy jednak gry tak ambitnej i tak nacechowanej wolą zwycięstwa, jak w meczu z Brazylią. Tylko duch Strassburga wykrzesać może z naszych chłopców „szatańską” formę, która zjednała nam opinię świata.

Katastrofalna porażka — stracił nas znów na niziny Łotwy, Finlandii i Bułgarii. Remis byłby wielkim sukcesem. O zwycięstwie — trudno nam marzyć, ale...

Ale życzymy wam tego, chłopcy w czerwonych koszulkach, z białym orłem na piersi!

Halaki.

## POWIETRZNA LINIA MAGINOTA



Angielskie balony są uwięzi, pod trzymujące sieć lin stalowych, które zabezpieczają przed nalotem bombowców.

## Mecze o mistrzostwo klasy A wyznaczone na dzień 3 września

Jak już podawaliśmy Łódzki okręgowy związek piłki nożnej ustalił terminarz pierwszej rundy rozpoczynających się w dniu 3 września mistrzostw piłkarskich łódzkiej klasy A na rok 1939-40. Obecnie wydział gier i dyscypliny LZOPN wyznaczył dokładnie daty, godziny i boiska, na których rozegrane zostaną najbliższe mecze.

W dniu 3 września odbędą się mecze: na boisku WKS o godz. 11-ej WKS — Wima; na boisku KE w

Pabianicach o godz. 11-ej PTC — UTI, na boisku LKS o godz. 11-ej LTSG — SKS, na boisku KPZjednoczone o godz. 16,30 KPZjednoczone — Sokół (Pabianice) i w Tomaszowie o godz. 16,30 Lechia — LKS.

10 września: na boisku LKS o godz. 11-ej LKS — SKS, na boisku UT o godz. 11-ej: UTIb — WKS, na boisku Sokoła w Pabianicach o godz. 11-ej Sokół (Pabianice) — LTSG, na boisku Wimy o godz. 11 Wima — PTC i na boisku KPZjednoczone o godz. 16,30 Zjednoczone — Lechia.

17 września: na boisku KE w Pabianicach o godz. 11 PTC — WKS, na boisku Wimy o godz. 11 Wima — UTIb, na boisku SKS o godz. 11 SKS — Sokół (Pabianice), w Tomaszowie o godz. 16 Lechia — LTSG, na boisku LKS o godz. 11 LKS — KPZjednoczone.

24 września: boisko Sokoła w Pabianicach o godz. 11 Sokół (Pabianice) — PTC, boisko UT o godz. 11 UTIb — KPZjednoczone, boisko LKS o godz. 11-ej LTSG — Wima, boisko WKS o godz. 11-ej WKS — LKS i boisko SKS o godz. 16-ej SKS — Lechia.

1 października: boisko KE o godz.

11-ej PTC — Zjednoczone, boisko UT o godz. 11 UTIb — LTSG, boisko Wimy o godz. 11-ej Wima — SKS, boisko LKS o godz. 11 LKS — Sokół (Pabianice) i w Tomaszowie o godz. 15 Lechia — WKS.

### \*

Mistrzostwa piłkarskie łódzkiej klasy B rozpoczną się 17 września, zaś mistrzostwa juniorów 10 września. W mistrzostwach klasy B weźmie udział 9 następujących drużyn: Widzew, Sokół (Zgierz), Sokół (Łódź), Sokół (Aleksandrów), Hakoah, Makabi, Boruta, Tramwajarze i Tur (Łódź).

Mistrzostwa juniorów odbywać się będą w 6 grupach, z których 3 grupy będą liczyły po 4 drużyny, trzy zaś po 5.

DOKTOR  
**KLINGER**  
SPECJ. CHOR. WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH (włosów)  
POWRÓCIŁ  
ul. Przejazd 17  
GODZINY PRZYJĘC: od 9—11 i od 6—8. — Tel. 132-28.



**USZCZELNIENIA PRZECIWGĄZOWE** gum-filcem ARFRYD, zgłoszonym w urzędzie patentowym za Nr. 22228  
**Dzwonić 281-94**  
**A. Frydenzon, Piotrkowska 7.**

1 URZĄD SKARBOWY W ŁODZI  
Nr. IV.46-40-Lc-A-39

Dnia 24 sierpnia 1939 roku

### Obwieszczenie o licytacji

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.VI.1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580), podaje się do ogólnej wiadomości, że od godziny 10 — 16-ej w lokalu firm, celem uregulowania należności: opłaty, podatek obrotowy i dochodowy, na rzecz Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Łodzi i I Urzędu Skarbowego w Łodzi, odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości:

Dnia 25 sierpnia 1939 roku.	W II terminie	
Ul. Andrzeja 6.	4 motorki elektr. f-my B. Zieliński, 7 KM.	zł. 2.000.—
Dnia 26 sierpnia 1939 roku	W I-ym terminie	
Ciesielska 25.	3 wozy	zł. 190.—
Składnica Skarbowa, ul. Kilińskiego 88.	Urządzenie farbiarni, 41 szt., 200 kop. kije	zł. 1.265.—

Zajęte przedmioty można oglądać od godz. 10 do 16-ej w lokalach firm wyżej wymienionych.  
za Naczelnika Urzędu Skarbowego: (—) L. WACŁAWSKI  
Kierownik Działu Egzekucyjnego

## DO FRANCJI

Wyjazdy indywidualne i grupowe drogą morską, lądową i powietrzną.

Lotem do Palestyny, Londynu, Paryża, Kopenhagi, Amsterdamu.

Indywidualne i rodzinne wyjazdy do ARGENTYNY, BRAZYLII, CHILI, WENEZUELI.

**„ARGOS”** Łódź, Traugutta 1  
tel. 107-86 i 104-00

**DOKTOR**  
**A. S. TENENBAUM**  
choroby wewnętrzne  
(SPECJALNIE CHOROBY PŁUC)  
**POWRÓCIŁ**  
Piotrkowska 109, TEL. 220-25  
przyjmuje od 6 — 8 wiecz.

**DR. MED.**  
**A. GOTLIB**  
Akuszerka i chor. kobiece  
**POWRÓCIŁ**  
Piotrkowska 26, tel. 177-50

**Dr. med.**  
**L. Szarogroder**  
CHOROBY WEWNĘTRZNE  
Łódź, ul. Andrzeja 27, telef. 182-06  
Godz. przyjęć: 6—8 wieczór.  
**powrócił**

**LEKARZ - DENTYSTA**  
**J. ROSEN**  
Piotrkowska 97  
Tel. 182-69  
**POWRÓCIŁ**

ANGIELSKIEGO udzielam nowo-  
czesną metodą; korespondencja.  
tłumaczenia. Tel. 127-52 od 11.30  
do 1.30. 7189-4

Sygnatura Nr. 243-38-XVI

### OBWIESZCZENIE

#### O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 16-go, Stanisław Stopczyński, mający kancelarię w m. Łodzi, przy ul. 11 Listopada nr. 51, na podstawie art. 681 § 3 K. P. C., podaje do publicznej wiadomości, że dnia 27 września 1939 roku, o godzinie 10-ej w Sądzie Grodzkim w Łodzi, w sali nr. 4, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu jednej dziesiątej części nieruchomości, położonej w m. Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej Nr. pol. 31, hip. Nr. 270, rep. hip. Nr. 244.

Ulegająca sprzedaży jedna dziesiąta niepodz. część nieruchomości oszacowana została na sumę zł. 8.000, cena zaś wywołania w pierwszym terminie wynosi zł. 6.000.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekoimję w wysokości zł. 800.

Łódź, dnia 23 sierpnia 1939 r.  
Komornik: (—) w z. J. BERGIER

Sygnatura Km. 252-39-XVI

### OBWIESZCZENIE

#### O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 16-go, Stanisław Stopczyński, mający kancelarię w m. Łodzi, przy ul. 11 Listopada nr. 51, na podstawie art. 681 § 3 K. P. C., podaje do publicznej wiadomości, że dnia 27 września 1939 roku, o godzinie 10-ej w Sądzie Grodzkim w Łodzi, w sali nr. 4, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu, celem zniesienia współwłasności, nieruchomości, położonej w m. Łodzi, przy ul. Cegielińskiej Nr. pol. 95, oznacz. Nr. hip. 488a, rep. hip. Nr. 1765.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 13.650, cena zaś wywołania w pierwszym terminie wynosi zł. 10.237 gr. 50.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekoimję w wysokości zł. 1.365.

Łódź, dnia 23 sierpnia 1939 r.  
Komornik: (—) w z. J. BERGIER

## POLTOUR

Polskie Biuro Podróży, Sp. Akc.  
Łódź, ul. Traugutta 2. Tel. 120-37.

## DO FRANCJI

drogą lądową, morską i samolotową  
indywidualne wyjazdy na dowolny  
okres czasu.

## DO ANGLII

drogą samolotową, morską  
i kolejową.

Paszporty turystyczne i handlowe.

DO BRAZYLII  
DO PALESTYNY  
DO BOLIWI  
DO CHILI  
DO WENEZUELI

wyjazdy indywidualne i rodzinne  
na zasadzie specjalnych wiz  
pobytowych

RYCZAŁTOWE PODRÓŻE  
DO KRAJÓW EUROPEJSKICH  
SAMOLOTAMI P. L. L. LOT.

Do akt Nr. VI Km. 2044/38

### OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 6-go, Stefan Górski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Dowborczyków 26 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 7 września 1939 roku od godziny 13 — 15-ej w Łodzi, przy ulicy Południowej 78/80 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 43 sztuki salaterki kryształowych, 22 sztuki talerzy kryształowych, 12 sztuk małych talerzyków, 3 maszyny do szlifowania kryształów, oszacowanych na łączną sumę zł. 810, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 22 sierpnia 1939 r.  
Komornik: ST. GÓRSKI  
Sprawa Fali Lauferowej przeciwko A. H. Offenbachowi.



Kosmetyka lecznicza  
Lampa kwarcowa

Al. Kosciuszki 41  
tel. 204-89

INDYWIDUALNE WYJAZDY DO:

FRANCJI, Bułgarii, Italii, Litwy, Łotwy, Rumunii,  
Słowacji, Węgier i innych krajów.

WYCIECZKI ZBIOROWE:

Francja — 3/9 (Paryż, Vichy, Nicea, Dinard)  
Bułgaria — 6/9 (Warna—koleją lub Dunajem)  
Italia — 4/9 (Rimini, Riccione, Montecatini)  
Węgry — 16/8 (Balaton) Jugosławia — 6/9  
(Crikvenica)

**FRANCOPOL** Łódź, Piotrkowska 104-a  
tel. 240-40

## PRYWATNE KOEDUKACYJNE KURSY HANDLOWE I. MANTINBANDA

w Łodzi, ul. PRZEJAZD Nr. 12, telefon 157-91.

Wykłady na Kursach Rocznych i Półrocznych rozpoczynają się 4 WRZEŚNIA 1939 r., ogólną zbiórką wszystkich grup o godzinie 7-ej wieczór.  
Zapisy przyjmuje Kancelaria Kursów (PRZEJAZD 12) codziennie od 11—13 pp. i od 16—20 w.

Kierownik kursów I. MANTINBAND

**„INTRO”, Piotrkowska 80, tel. 224-91**

ogłasza o uruchomieniu nowego działu

## WYŚWIETLANIA

wszelk. rodzaju

## Rysunków i Planów

za pomocą najnowszych urządzeń technicznych.

POZYTYWY — NEGATYWY — TRANSPARENTY

Introligatornia  
na miejscu

Pierwszorzędne  
i szybkie wykonanie

## GABINET KOSMETYCZNY „ROMA”

AL. KOSCIUSZKI 52, m. 1. TEL. 277-47

dawn. Piotrkowska 121

Godziny przyjęć codziennie, prócz niedziel i świąt, od 10—19  
KOSMETYKA LECZNICZA. — BEZPŁATNE PORADY.  
!! Każda klientka otrzymuje podarunek z dziedziny pielęgnacji cery!!

DR. MED.

## H. LUBICZ

Spec. chor. skórnych, wenerycznych i seksualnych  
**POWRÓCIŁ**

PILSUDSKIEGO 69  
(róg Narutowicza) telef. 141-32  
przyjmuje od 8—11 rano i od 5—8 w.  
W niedz. i święta od 9—11 rano

LEKARZ - DENTYSTA

## WATNICKA-WIERBŁOWSKA

powróciła

Napiórkowskiego 65

tel. 172-33

Przyjmuje 9—1 i 3—8 w.

## PANUJĄCE nad żołądkiem

nie dopuszczajcie do obstrukcji. Regulujcie trawienie i wypróżnianie przy pomocy łagodnie przeczyszczających pigułek ALDOZA, znak ochronny „GÓRAL”. Stosujcie się nawet przy uporczywej obstrukcji.

## ALDOZA

Znak ochronny „GÓRAL”

LEKARZ - DENTYSTA

## SPERLING

powrócił

Piotrkowska 87, tel. 143-06

## Dr. Rabinowicz

Specj. CHOR. USZU, NOSA I GARDEŁA

powrócił i przeprowadził się na ul.

Sterlinga 1/3  
tel. 111-31.  
Przyjmuje od 5 — 7-ej

**KINO TEATR METRO**  
PRZEJAZD 2

DZIS  
POCZ. O G. 4

Dziś i dni następnych! — Wielki epos lotniczy, wizja przyszłej wojny

# „Zwycięzcy żywiołu”

W rol. gł. Fred Mac Murray, Ray Milland, Louise Campbell

DZWIĘKOWE KINO  
PRZEDWIOSNIE



Zeromskiego 74/76, tel. 129-86

2-gi tydzień rekordowego powodzenia najciekawszego polskiego filmu współczesnego wg powieści Dolegi-Mostowicza p. t.

W rol. gł. Elżbieta Barszczewska, Aleksander Żabczyński, Jur Pichelski

# „TRZY SERCA”

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—

Redakcja rękopisów nie zwraca.  
Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor: Józef Nirnstein

### Ogłoszenia

za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w teście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewia” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Za Wydawnictwo: „Głos Poranny — Jan Urbach i S-ka” Eugeniusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101.